



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(74)

5. posiedzenie
Komisji Rolnictwa
i Ochrony Środowiska
w dniu 4 stycznia 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2008 w częściach właściwych przedmiotowemu zakresowi działania komisji: Rolnictwo; Rozwój wsi; Rynki rolne; Rybołówstwo; Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego; a także planu finansowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa; planu finansowego Agencji Rynku Rolnego; planu finansowego Agencji Nieruchomości Rolnych; Budżety wojewodów ogółem; Rezerwy celowe; Środowisko; Gospodarka wodna; Państwowa Agencja Atomistyki; a także planu finansowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej; planu finansowego Centralnego Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych; planu finansowego Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa (druk senacki nr 33, druki sejmowe nr 16, 53, errata do druku 53, 53-A).
2. Sprawy bieżące.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 11)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Jerzy Chróścikowski oraz zastępca przewodniczącego Michał Wojtczak)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Witam na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Jest to już nasze piąte posiedzenie.

Otwieram posiedzenie naszej komisji.

W dzisiejszym porządku obrad mamy rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2008 w częściach dotyczących rolnictwa – druk senacki nr 33, to w tej chwili, a później, o godzinie 15.00, zajmiemy się drugą częścią: rozpatrzenie ustawy budżetowej na rok 2008 w częściach dotyczących ochrony środowiska – także druk senacki nr 33.

Witam wszystkich przybyłych państwa senatorów, jak również zaproszonych gości.

Przedstawicielem ministra rolnictwa jest pan wiceminister Ławniczak – jest pan minister, tak? – który ma upoważnienie do reprezentowania rządu, tak?

Widzę, że są również przedstawiciele wszystkich instytucji wspierających rolnictwo, takich jak Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencja Rynku Rolnego, Agencja Nieruchomości Rolnych, jest reprezentowany KRUS, widzę również związki zawodowe, izbę rolniczą. Wszystkich ogólnie witam, bo widzę, że dzisiaj jest obecnych bardzo dużo gości, gdyż sprawa jest ważna, bo budżet to najważniejsza ustawa, nad którą będziemy pracować cały rok.

Możemy rozpocząć, mamy tu pana ministra, prosiłbym, Panie Ministrze, o wprowadzenie do rozpatrywania ustawy budżetowej.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Artur Ławniczak:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pozwólcie, że przekażę informację dotyczącą projektu budżetu na rok 2008 w częściach budżetowych 32 „Rolnictwo”, 33 „Rozwój wsi”, 35 „Rynki rolne” i 62 „Rybołówstwo”.

Projekt ustawy budżetowej na 2008 r. zakłada, że dochody budżetowe wyniosą 281 miliardów 800 milionów zł, a wydatki będą na poziomie 310 miliardów 400 milionów zł. Deficyt budżetu państwa ustalono na kwotę nieprzekraczającą 28 miliardów 600 milionów zł. Łączna kwota wydatków pozostawionych do dyspozycji ministra rolnictwa i rozwoju wsi wynosi 19 miliardów 735 milionów 527 tysięcy zł,

w tym w części 32 „Rolnictwo” 570 milionów 641 tysięcy zł, w części 33 „Rozwój wsi” 15 miliardów 289 milionów 423 tysiące zł, w części 35 „Rynki rolne” 1 miliard 379 milionów 655 tysięcy zł, w części 62 „Rybołówstwo” 100 milionów 144 tysiące zł.

Jeśli chodzi o część budżetową 32 „Rolnictwo”, zaplanowane dochody w kwocie 825 milionów 804 tysiące zł będą pochodziły głównie z tytułu wpłat Agencji Nieruchomości Rolnych oraz opłat administracyjnych za wystawianie zezwoleń przewozowych i kontrolę weterynaryjną. Wydatki w kwocie 570 milionów 641 tysięcy zł umożliwią funkcjonowanie jednostek finansowanych przez ministra rolnictwa oraz realizację podstawowych zadań, takich jak postęp biologiczny w produkcji roślinnej – 200 milionów zł, postęp biologicznych produkcji zwierzęcej – 103 miliony 825 tysięcy zł, ochrona roślin – 2 miliony 892 tysiące zł, rolnictwo ekologiczne – 12 milionów 500 tysięcy zł, częściowe współfinansowanie SPO „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb” w kwocie 71 milionów 624 tysiące zł.

Szanowni Państwo, w części budżetowej 33 „Rozwój wsi” dochody w kwocie 20 tysięcy zł będą pochodziły z rozliczeń z lat poprzednich, a wydatki w tej części budżetowej wynoszą 15 miliardów 289 milionów 423 tysiące zł. Środki te przeznaczone są głównie dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, w tym w kwocie 1 miliarda 210 milionów zł na jej funkcjonowanie oraz realizację działalności z zakresu pomocy krajowej dla rolnictwa. Płatności obszarowe i uzupełniające oraz płatność cukrowa i programy współfinansowane środkami z budżetu wspólnotowego będą w roku 2008 finansowane z wydatków określonych na ten cel w rezerwach celowych lub prefinansowane w części dotyczącej budżetu wspólnotowego z pożyczki udzielonej przez ministra finansów z rozchodu budżetu państwa. Na spłatę pożyczki przewidziano kwotę 10 miliardów 392 milionów 517 tysięcy zł.

W części budżetowej 35 „Rynki rolne” dochody w kwocie 1 miliarda 382 milionów 244 tysiące zł będą pochodziły głównie z tytułu opłat produkcyjnych za przekroczenie limitu produkcji cukru i izoglukozy oraz składki związanej z restrukturyzacją rynku cukru. Wydatki w kwocie 155 milionów 106 tysięcy zł z przeznaczeniem na funkcjonowanie Agencji Rynku Rolnego i analogicznie jak w przypadku Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na prowadzenie unijnej interwencji rynkowej, realizację płatności uzupełniającej do ziemniaków skrobiowych i tytoniu oraz programów współfinansowanych środkami z budżetu wspólnotowego będą finansowane w roku 2008 z wydatków określonych na ten cel w rezerwach celowych oraz prefinansowane w części dotyczącej budżetu wspólnotowego z pożyczki udzielonej przez ministra finansów z rozchodów budżetu państwa. Na spłatę pożyczki przewidziano kwotę 1 miliarda 183 milionów 915 tysięcy zł.

W części budżetowej 62 „Rybołówstwo” dochody w kwocie 82 tysiące zł będą pochodziły głównie z mandatów, grzywien i kar pieniężnych. Wydatki w kwocie 100 milionów 144 tysiące zł będą przeznaczone głównie na funkcjonowanie inspektoratów rybołówstwa morskiego – to jest kwota 14 milionów 61 tysięcy zł, zarybianie obszarów morskich – 5 milionów zł, realizację Programu Operacyjnych „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich” – kwota 56 milionów 550 tysięcy zł.

Ponadto w rezerwach celowych na rolnictwo i rozwój wsi zagwarantowano 1 miliard 586 milionów 159 tysięcy zł, z czego dopłaty do paliwa rolniczego to 650 milionów zł, zwalczanie chorób zakaźnych – 229 milionów 200 tysięcy zł, sfinansowanie wypoczynku letniego dla dzieci z rodzin byłych pracowników popegeerowskich – 15 milionów 900 tysięcy zł, utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych

i wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa – 25 milionów zł, ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich – 545 milionów zł, program poakcesyjnego wsparcia obszarów wiejskich – 121 milionów 59 tysięcy zł.

Ponadto planuje się, że na współfinansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej oraz programów rozwoju obszarów wiejskich i funduszy operacyjnych zostanie wykorzystana kwota z rezerwy celowej w wysokości 6 miliardów 766 milionów 739 tysięcy zł, z czego na płatności uzupełniające 4 miliardy 284 miliony 716 tysięcy zł, współfinansowanie PROW na lata 2007–2013 – 1 miliard 750 milionów 479 tysięcy zł, współfinansowanie programów unijnych realizowanych przez Agencję Rynku Rolnego – 46 milionów 124 tysiące zł, finansowanie 5% salda SPO „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich na lata 2004–2006” – 226 milionów 611 tysięcy zł, współfinansowanie SPO „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich na lata 2004–2006” – 167 milionów 851 tysięcy zł, finansowanie 5% salda SPO „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb na lata 2004–2006” – 38 milionów 349 tysięcy zł, współfinansowanie SPO „Rybołówstwo i przetwórstwo ryb na lata 2004–2006” – 71 milionów 623 tysiące zł i współfinansowanie Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2004–2006 – 136 milionów 154 tysiące zł.

W poszczególnych budżetach wojewodów na rolnictwo i rybołówstwo zaplanowano łącznie 790 milionów 982 tysiące zł, na prefinansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej zagwarantowano 12 miliardów 876 milionów 425 tysięcy zł. Łącznie w przyjętym przez Sejm projekcie ustawy budżetowej na 2008 r. zaplanowano, że w następnym roku na administrację, obsługę rolnictwa oraz realizację krajowych i unijnych programów wsparcia rolnictwa i rozwoju wsi zostanie przeznaczony, licząc razem z KRUS, 35 miliardów 506 milionów 935 tysięcy zł. W 2007 r. było to 29 miliardów 102 miliony 247 tysięcy zł. Na razie dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu ministrowi za wprowadzenie.

Mamy również zaproszonego gościa, pana profesora, który pisał ekspertyzę dla komisji.

Każdy z państwa senatorów dostał ekspertyzę.

Pan profesor doktor habilitowany Andrzej Czyżewski pisze już, można powiedzieć, wiele lat dla komisji, tak w poprzednim roku, jak i w tym.

Prosiłbym o krótką informację dotyczącą, jak rozumiem, nie całości tekstu, bo jest dość obszerny, o zrelacjonowanie ekspertyzy, co byłoby pomocną dla nas informacją...

(Głos z sali: O konkluzję.)

...o konkluzję do tego, jeśli można prosić.

Proszę, Panie Profesorze.

Kierownik Katedry Makroekonomii i Gospodarki Żywnościowej na Wydziale Ekonomii w Akademii Ekonomicznej w Poznaniu Andrzej Czyżewski:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie i Goście!

Najpierw krótko podziękuję za zaproszenie, że mogłem bodajże już dwunasty rok z rzędu opiniować budżet. Ta wiedza została wykorzystana w tej ekspertyzie.

Oczywiście nie będę mówił o całości ekspertyzy, państwo macie ją przed sobą. Moja rola sprowadza się do tego, żeby wydać pewną retrospektywną ocenę, czy jest to budżet dobry, słaby, gorszy, lepszy, co rośnie, co maleje, jak to wygląda z pewnej perspektywy, o którą z natury rzeczy senatorom jest trudno, jako że, jeśli chodzi o retrospekcję, niekoniecznie mają do tych spraw wgląd.

Otóż pierwsza sprawa dotyczy tego, że projekt wydatków budżetowych na 2008 r. wyodrębnia pięć wyraźnych części. W pierwszej określono wydatki na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne, które wynoszą 19 miliardów 600 milionów zł, co stanowi wzrost o 38% w stosunku do budżetu roku ubiegłego. Mówię o kwotach realnych z korektą inflacyjną.

Jeśli weźmiemy pod uwagę drugą część, łącznie z KRUS, to będzie to kwota 35 miliardów 400 tysięcy zł i ona jest wyższa od zeszłorocznej realnie o 19,3%.

Jeśli w trzeciej części uwzględnimy cele i programy unijne ujęte jako potrzeby resortu w zakresie wydatków budżetowych w rezerwach celowych, to jest to 6 miliardów 800 milionów zł i jest to 46% realnie więcej niż w zeszłym roku.

Jeśli w czwartej części ujmiemy tylko środki unijne własne w postaci dwóch sektorowych programów operacyjnych na rozwój i modernizację sektora rolno-żywnościowego i obszary wiejskie oraz na rybołówstwo, to tym razem jest to kwota około 2 miliardów zł, czyli realnie o 4,4% niższa niż w 2007 r., ale przy niewliczeniu w to zaliczek unijnych, które są umieszczone jako dochody budżetu państwa w częściach 32 i 62.

Jeśli uwzględnić piątą część, dotyczącą prefinansowania, to jest to kwota prawie 13 miliardów zł i jest ona realnie o 30% wyższa niż w 2007 r.

Jeśli idzie o usytuowanie tychże wydatków w stosunku do budżetu i PKB, to chcę podkreślić, że udział wydatków budżetu państwa bez KRUS i świadczeń unijnych, ale z unijną zaliczką, wyniesie w 2008 r. 6,32% wydatków budżetu państwa – w 2007 r. było to 6,67% – a z uwzględnieniem KRUS 11,4%, podczas gdy w 2007 r. było to 11,24%.

Chcę również przypomnieć, że jeszcze w 2002 r. udział rolnictwa, rozwoju wsi i rynków rolnych w wydatkach budżetowych wynosił 1,98%, a w całym okresie 1997–2003, to znaczy przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, 2,23%. Można więc przyjąć, iż w stosunku do okresu poprzedzającego członkostwo Polski w Unii udział ten w 2008 r., to jest po czterech latach członkostwa, jest bliski potrojeniu.

Jeśli idzie o udział wydatków na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne bez KRUS w PKB, w produkcji krajowej brutto, to wyniesie on 1,57%, to jest blisko dwukrotnie więcej niż w 2006 r., kiedy to było 0,8%. Gdy wziąć pod uwagę także wydatki na KRUS, to wskaźnik ten wzrasta do 2,83%, zaś wraz z KRUS i środkami unijnymi po raz pierwszy przekracza 4% PKB, podczas gdy w 2007 r. było to 3,82%, a w 2006 r. 3,3%. Tyle liczb wstępnych.

Jeśli idzie o dynamikę wydatków na cele finansowane wyłącznie ze środków krajowych, to w budżecie 2008 r. jest ona bardziej zrównoważona niż w latach poprzednich. W dwunastu pozycjach wydatki wykazują wzrost i w tyluż pozycjach wykazują spadek, przy czym kwota pozycji wykazujących spadek jest tylko półtora raza wyższa niż wykazujących wzrost. W 2007 r. była wyraźna dysproporcja, bo ta kwota była ponad pięciokrotnie wyższa w pozycjach wykazujących spadek w stosunku do tych wykazujących wzrost. To po pierwsze.

Po drugie, cechą, którą zauważam, jest pewna przemienność planowanych wzrostów i spadków wydatków budżetowych w budżetach lat 2006–2008. Wiele celów budżetowych raz rośnie, raz maleje. Ta przemienność jest pewną zasadą, nie wiem, czy konstrukcyjną, czy przypadkową, ale ekspert ją odczytuje.

Po trzecie, z jednej strony analiza wydatków na poszczególne cele budżetowe w ostatnich dwóch budżetach pozwala zauważyć pewne preferencje ustawodawcy dla celów związanych z działalnością weterynaryjną, rolnictwem ekologicznym, spółkami wodnymi, oświatą i kształceniem rolniczym, a z drugiej strony utrzymuje się realny spadek wydatków na postęp biologiczny w produkcji roślinnej, na badania odmian roślin uprawnych oraz na wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego. To zjawisko jest wysoce niepokojące.

Po czwarte, w rezerwach celowych, finansowanych wyłącznie z krajowego budżetu, po raz pierwszy od lat planowany jest zarówno spadek liczby tytułów, jak i kwot z 1 miliarda 839 milionów zł na 1 miliard 586 milionów zł, czyli realnie o ponad 16%.

Jeśli idzie o rozliczenia z Unią Europejską, to przepływy środków finansowych między Unią Europejską a Polską w zakresie rolnictwa, rozwoju wsi, rynków rolnych i obszarów wiejskich przyniosą stronie polskiej efekty netto. Składka Polski do budżetu w Unii, którą w 2008 r. szacuje się na 12 miliardów 80 milionów 123 tysiące zł, będzie niższa o 2 miliardy 750 milionów zł od przyznanych Polsce środków z Unii Europejskiej na programy unijne i płatności w budżecie rolnym. Tych środków będzie więcej niż składek, czyli składka stanowi tylko 81,5% środków przyznanych Polsce bądź jako środki własne Unii, bądź jako środki refinansowane przez Polskę w formie wydatków na sektorowe programy operacyjne, na Wspólną Politykę Rolną i Rybacką. Same zadania wynikające z tych dwóch obsługiwanych sektorowych programów operacyjnych pochłoną prawie 13 miliardów zł, to jest realnie, jak powiedziałem, o 30% więcej niż w 2007 r.

Dodać jednak należy, że ogólna suma środków przyznanych przez Unię Polsce w 2008 r. wyniesie 44 miliardy 300 milionów zł, a wydatki na cele budżetu rolnego stanowią 41,5% tej kwoty. Oznacza to, iż powstaje dla Polski dodatnie saldo przepływów finansowych, wynoszące w 2008 r. 32 miliardy 200 milionów zł, z którego korzysta również sektor rolny. Można przyjąć, iż o ile na złotówkę wniesionej przez Polskę składki do budżetu ogólnego Unii Europejskiej przypada w 2008 r. 3 zł 77 gr środków przyznanych Polsce przez Unię – w 2007 r. 2 zł 53 gr, a w 2006 r. 2 zł 44 gr – o tyle z tego 1 zł 56 gr zostanie wydane na cele sektora rolno-żywnościowego, podczas gdy w 2007 r. było to 1 zł 10 gr, a w roku 2006 1 zł 60 gr.

Inne wyliczenia wskazują, iż wydatkowaniu z krajowego budżetu złotówki na współfinansowanie i finansowanie projektów unijnych oraz celów Wspólnej Polityki Rolnej towarzyszy w 2008 r. 2 zł 19 gr wydatkowane na finansowanie i prefinansowanie polityki programów unijnych w sektorze żywnościowym, oczywiście po zwrocie sum prefinansowanych w 2008 r., które będą, jak wiadomo, zwracane w 2008 r. aż do czerwca 2009 r., oraz po zapłaceniu przez Polskę składki do budżetu Unii za 2008 r.

Oczywiście mówię o kwotach możliwych do wykorzystania, które nie zostaną, jak uczy praktyka, w pełni wykorzystane ze względu na różnorakie bariery w pozyskaniu tych środków. Niemniej poziom dotychczasowej absorpcji dostępnych dla gospodarstw rolnych i samorządów gminnych środków unijnych jest na tyle wysoki i rośnie, iż teza o efektach netto w rozliczeniach z Unią w 2008 r. w odniesieniu do sektora rolnego w Polsce nie budzi najmniejszych zastrzeżeń.

Jeśli idzie o KRUS, to budżet rolny na 2008 r. w odniesieniu do KRUS wpisuje się w obserwowaną od kilku lat tendencję malejącego udziału wydatków KRUS, w ogóle wydatków budżetowych na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne. To jest bardzo ciekawa sprawa, bo w 2008 r. będzie to 88%, a w latach 2001–2006 wydatki budżetowe na KRUS wielokrotnie przewyższały wydatki na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne, w latach 2001–2002 aż czterokrotnie. Interesujące jest jednak to, iż w 2008 r. dzieje się to przy realnym wzroście wydatków na potrzeby KRUS o 2%, zgodnie z potrzebami rolnymi.

Nie przeczy to jednak temu, iż udział wydatków na KRUS w 2008 r. stanowi tylko 5,09% projektowanych wydatków budżetu państwa, podczas gdy w 1998 r. było to 10,16%. Fakt ten dowodzi trwałej tendencji do redukcji udziału KRUS w wydatkach budżetu państwa i ograniczania socjalizacji wydatków budżetu – jest to cecha jakościowa – przez preferowanie tytułów budżetowych dotyczących rozwoju rolnictwa, wsi, obszarów wiejskich i rynków rolnych. To w szczególności uległo przyspieszeniu po przystąpieniu Polski do Unii.

Ostatnia kwestia. Projekt budżetu na 2008 r. dowodzi, że rząd konsekwentnie w coraz wyższym stopniu wiąże rozwój rolnictwa, obszarów wiejskich i rynków rolnych w Polsce ze środkami pomocowymi z Unii. W 2008 r. będą one stanowić bez środków Unii na rybołówstwo, które wynoszą 56 milionów 500 tysięcy zł, 57,8% łącznych wydatków w budżecie rolnym Polski, uwzględniając KRUS. W poprzednich latach wskaźnik ten przedstawiał się następująco: w 2007 r. – 39%, w 2006 r. – 47%, w 2005 r. – 41%, w 2004 r. – 25%. Tak więc w czwartym roku członkostwa Polski w Unii zaznaczył się wyraźny wzrost udziału pomocy unijnej w wydatkach budżetowych, po raz pierwszy przekraczający połowę środków z krajowego budżetu wraz z KRUS. Równocześnie udział ten uległ podwojeniu od 2004 r., to jest pierwszego roku członkostwa.

Podobną progresję obserwuje się w przypadku udziału środków Unii, w ogóle wydatków na rolnictwo, rozwój wsi i rynki rolne, KRUS, łącznie ze środkami Unii. Odpowiednie wskaźniki wynosiły w tym zakresie 36% w 2008 r., aż do 20% w 2004 r. Także w tych przypadkach obserwuje się wyraźny wzrost unijnego wsparcia w wydatkach budżetu rolnego w Polsce. Potwierdza to tezę, że bieżący i długofalowy wpływ unijnych środków finansowych i instytucji na sytuację ekonomiczno-społeczną polskiego rolnictwa, rozwoju wsi, rynków rolnych i obszarów wiejskich jest wiodący i kluczowy dla dalszego rozwoju sektora rolnego w Polsce.

Tyle ogólnych konkluzji. Resztę państwo znajdziecie w szczegółowej ekspertyzie, która ma siedem części. Dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu profesorowi za dość obszerną, a zarazem skrótowo przedstawioną nam opinię.

Czy pan minister chciałbym ewentualnie odnieść się do przedstawionej opinii?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak:* Dziękuję, nie ma takiej potrzeby.)

Nie ma.

W związku z tym, że nie ma opinii ministra, przejdziemy do prezentacji, tak jak mieliśmy to przygotowane wcześniej, czyli część po części. Panowie senatorowie mieli ewentualnie odnieść się do poszczególnych częściach. Prosiłbym tak po kolei.

Czy pan senator Przemysław Błaszczak ma uwagi co do części 32?

Senator Przemysław Błaszczyk:

Panie Przewodniczący, Panie Ministrze, mam pytanie dotyczące postępu biologicznego w produkcji roślinnej. Dlaczego taki duży spadek, o 40%?

Mam też pytanie w kwestii Krajowego Centrum Hodowli Zwierząt. W tym zakresie jest spadek w porównaniu do 2007 r. w wysokości 33%. Chciałbym też więcej dowiedzieć się na temat Krajowego Centrum Hodowli Zwierząt, czym dokładnie ono się zajmuje, bo wiem, że istnieją także związki hodowli koni czy bydła, a z tego, co dowiedziałem się, zakresy się pokrywają. Jak to wygląda i czym ono dokładnie się zajmuje, jakie ma kompetencje?

Mam też pytanie trzecie, w kwestii Krajowej Stacji Chemiczno-Rolniczej. Z tego, co dowiedziałem się, ma ona siedemnaście oddziałów na terenie całego kraju, zajmuje się badaniami typowo laboratoryjnymi, związanymi z glebą, zasobnością gleby. Zorientowałem się, że w tych siedemnastu oddziałach są dość duże gospodarstwa pomocnicze, wielkości niektórych sięgają nawet 500 tysięcy ha, a oprócz tego są jeszcze budynki gospodarcze. Jak jest z dochodowością tych gospodarstw i czy konieczne jest ich utrzymywanie, jeżeli instytucja ta zajmuje się działalnością typowo badawczą, a dość duża sieć gospodarstw związanych z działalnością badawczą jest także w Centralnym Ośrodku Badania Odmian Roślin Uprawnych? Czy nie można byłoby współpracować, czy są potrzebne aż tak duże gospodarstwa pomocnicze? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Skoro jesteśmy przy części 32 „Rolnictwo”, proszę pana ministra o odniesienie się do pytań.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Myślę, Panie Senatorze, że nastąpiła pomyłka, jeśli chodzi o gospodarstwa pomocnicze COBORU i Krajowej Stacji Chemiczno-Rolniczej. Krajowa Stacja Chemiczno-Rolnicza nie ma gospodarstw pomocniczych. Myślę, że w tym zakresie pan chyba po prostu nie do końca...

(Senator Przemysław Błaszczyk: Znalazłem na stronie internetowej informację o siedemnastu oddziałach, które gospodarują...)

Tak, są oddziały, które prowadzą badania gleb. Nie jest to niestety dostosowane do struktury nowych województw. Obszar zasięgu jest bardzo różny i często jedno województwo jest obsługiwane przez trzy, a nawet cztery stacje. Musimy popracować nad tym, aby ujednolicić tę strukturę, chociaż funkcjonuje przyzwoicie i nie ma poważniejszych sygnałów. Pracownicy terenowi doskonale radzą sobie, zbierają próbki i to działa. Są to nasze jednostki budżetowe bez gospodarstw pomocniczych, poza tym, że prowadzą laboratoria, pracownie, które w różnym zakresie prowadzą analizę gleb.

Jeśli chodzi o Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych, ma on gospodarstwa pomocnicze – faktycznie jest to około 5 tysięcy ha, ale nie powiem dokładnie ile – zajmujące się prowadzeniem oceny odmian. Zresztą państwo chyba otrzymujecie co roku taką informację z COBORU.

Jeżeli chodzi o Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt, jest to też nasza jednostka budżetowa. Prowadzi kontrolę użytkowości zwierząt hodowlanych. Nie wiem, co jeszcze więcej można w tym zakresie przekazać.

Senator Przemysław Błaszczak:

Oprócz tego związki prowadzą jeszcze, można powiedzieć, ocenę hodowlaną. Jak to ma się do tego?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Związki prowadzą księgi hodowlane i jest to po prostu inny rodzaj zadania.

Jeśli chodzi o zmniejszenie dotacji na postęp biologiczny w produkcji roślinnej, to niestety przepisy unijne zabraniają, ograniczają nam tę pomoc i musieliśmy ją po prostu zredukować.

(Senator Przemysław Błaszczak: Dziękuję.)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu ministrowi, jak również panu senatorowi.

Czy są pytania państwa senatorów do części 32?

(Senator Zdzisław Pupa: Ja mam pytanie.)

Do części 32, tak?

Proszę.

Senator Zdzisław Pupa:

Ja chciałbym zapytać, bo pan profesor w swojej ekspertyzie zwrócił uwagę na rzeczywiście dosyć znaczne ograniczenia dotyczące budżetu i finansowania nie tylko postępu biologicznego, produkcji roślinnej, zwierzęcej, ale też zwalczania chorób zakaźnych, co przy ptasiej grypie i innych chorobach ma duże znaczenie, Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, dlaczego ten spadek jest tak duży. Niezauważenie tego problemu jest bowiem, powiem wprost, trochę niebezpieczne dla rolnictwa. Dzięki temu mamy postęp, mamy rozwój.

Oczywiście w innych miejscach takich jak nadzór nad ochroną roślin, nad inspektoratami weterynaryjnymi widzimy wzrost wydatków. Wojewódzkie inspektoraty weterynaryjne, Krajowa Stacja Chemiczno-Rolnicza – wzrost wydatków. Z kolei tam, gdzie jest mowa o postępie, w ogóle o rozwoju rolnictwa, następuje ograniczenie. Jest to dla mnie niezrozumiałe i prosiłbym o bardziej szczegółowe wyjaśnienia.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi Pupie.

Proszę pana ministra o odpowiedź.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Jeśli można, od razu szybciotko to wyjaśnimy. Ograniczenie wydatków wynika z zakończenia realizowanych przedakcesyjnych programów Phare, które stanowiły to zwiększenie. Nie ma żadnego zagrożenia co do funkcjonowania postępu biologicznego w produkcji zwierzęcej, jak również w produkcji roślinnej.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę, Panie Senatorze.

Senator Zdzisław Pupa:

Ja co do tego mam, Panie Ministrze, niestety odmienne zdanie, bo akurat wywodzę się ze środowisk samorządowych, półtorej kadencji byłem radnym sejmiku i wiem, że na przykład stacja badania odmian, która ma właśnie placówkę, gospodarstwo pomocnicze na naszym terenie, była dofinansowywana z budżetu, można powiedzieć, sejmiku. Ciągłe te placówki borykają się z brakiem dofinansowania.

Zresztą są to placówki, które oceniają odmiany przydatne w pewnych regionach, i obcinanie budżetu czy brak właściwego dofinansowania spowoduje niestety to, że postęp biologiczny będzie coraz wolniejszy, zagrożenie dla rozwoju rolnictwa praktycznie coraz większe, a efekty tego przełożą się bezpośrednio na plony.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak: Przekażę głos pani dyrektor Szelańskiej.)

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Aleksandra Szelańska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych jest jednostką budżetową. Oznacza to, że w budżecie są określone wydatki na funkcjonowanie tej jednostki. Z kolei dodatkowe środki i przychody mogą uzyskiwać gospodarstwa pomocnicze, które prowadzą normalną działalność gospodarczą. W związku z tym przy zlecaniu im dodatkowych zadań rynkowych jak najbardziej mogą one czerpać dodatkowe przychody. Są rozliczane w takiej formule jak w przypadku gospodarstw pomocniczych, czyli przychody minus koszty. To, co zostaje, to zysk. Połowa idzie na jednostkę budżetową, połowa na dochody budżetu państwa. Tak więc nic nie stoi na przeszkodzie, aby gospodarstwa pomocnicze COBORU mogły rozwijać się i czerpać zyski z zadań zleconych przez kontrahentów rynku.

Z kolei jednostka budżetowa COBORU ma niewielki spadek, bo w projekcie budżetu na 2008 r. ma 98,57% wydatków roku 2007, ale w roku 2008 musieliśmy zwiększyć wydatki majątkowe dla niej ze względu na zakupy, które musiały zostać dokonane w 2007 r. Zresztą w końcu roku 2007 z oszczędności ministerstwa i innych jednostek budżetowych zasililiśmy COBORU dodatkowo, ponad plan ustawy budżetowej na 2007 r., w związku z czym ich sytuacja finansowa nie jest zła. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Zdzisław Pupa:

Nie zadowala mnie ta odpowiedź, bo trzeba powiedzieć wprost, że jest to związane bezpośrednio z polityką rolną państwa. Jeżeli my chcemy prowadzić politykę rolną państwa, która jest nastawiona na rozwój, praktycznie na umocnienie, można powiedzieć, pewnych odmian... Ja nie czepiam się tylko samego Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych, ale mówię również o tych tematach, co do których następuje ograniczenie wydatków.

Pani chyba dokładnie wie, że jest to tendencja widoczna nie od dziś, że zaczęła się ona utrzymywać, co roku następuje obniżanie wydatków budżetu państwa na postęp biologiczny, na rozwój w tym zakresie. Powoduje to, że niedługo niestety będziemy otwierać się na przykład na genetycznie modyfikowane odmiany, gdyż zamkniemy się przed normalnym, naturalnym postępowaniem biologicznym, a zaczniemy szukać ratunku w inżynierii genetycznej.

Uczepiłem się COBORU, ale proszę popatrzeć: melioracje wodne, co też jest bardzo istotną sprawą – niestety spadek, ochrona roślin – spadek, postęp biologiczny – spadek, prace geodezyjno-urządzeniowe na potrzeby rolnictwa, w zakresie czego są na wsi zapóźnienia – spadek, Krajowe Centrum Hodowli Zwierząt – spadek, Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, gdzie należy mieć nadzór nad właściwą jakością handlową i gdzie chodzi o bezpieczeństwo żywnościowe konsumentów – spadek, wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego, gdzie następuje postęp biologiczny, gdzie dzieje się wiele spraw związanych również z pozyskiwaniem funduszy unijnych – spadek.

Ja nie czepiam się, można powiedzieć, politycznie tych rozwiązań, tylko chcę się dowiedzieć, co rząd, co Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi zamierza zrobić, aby do takich sytuacji w najbliższym czasie nie dopuścić, bo jest to problem, który w mojej ocenie nie powinien mieć miejsca.

Ja apeluję do panów senatorów, żebyśmy naprawdę w sposób rozsądny podeszli do tego tematu, gdyż nie możemy pozwolić na to, aby następowała w kraju ciągła degradacja postępu biologicznego. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.
O głos prosił jeszcze pan prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor Szmulewicz.

Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor Szmulewicz:

Panie Przewodniczący!

Chciałbym zabrać głos, ale pan senator już uprzedził mnie i powiedział o sprawach, o których chciałem mówić. Dla mnie niepokojący jest bardzo istotny, bardzo duży, bo wynoszący 74%, spadek nakładów na meliorację w stosunku do 2007 r., kiedy był on i tak bardzo niski. My meliorujemy mniej, niż schodzi nam zmeliorowanych gruntów, które po jakichś paru latach trzeba po prostu jeszcze raz robić. Doprowadzi to do pewnych zakłóceń i jest to bardzo niepokojąca sprawa.

Chciałbym też wspomnieć o doradztwie, że od paru lat jest ono bardzo biedne i nie spełnia funkcji, którą rolnicy chcieliby i oczekiwali, żeby spełniało. Jest to dla nas dosyć istotna sprawa, bo rolnictwo to nie tylko pozyskiwanie samych środków na rozwój, ale również przekształcanie dzisiaj gospodarstw. Jest to sprawa bardziej istotna dla dobrego funkcjonowania doradztwa, ale nie ukrywajmy, że bez środków po prostu nie jesteśmy w stanie tego zrobić. W ośrodkach doradztwa są praktycznie tylko środki na pensum, i to też bardzo mało, a nie ma na dodatkowe prace. Są to więc środki tylko na zabezpieczenie pensum i podejrzewam, że nie daje to szansy na prowadzenie statutowej działalności, którą ośrodki doradztwa mają wykonywać.

Co do niepokojów w sprawie postępu biologicznego i tego wszystkiego również zgadzam się, że nie prowadzi to do dobrych rozwiązań. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu prezesowi.

Senator Grzegorz Wojciechowski prosił o głos.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Proszę państwa, dwie sprawy. O pierwszej kwestii mówię w kontekście ostatniej kontroli NIK co do sprawowania nadzoru nad wielkoprzemysłowymi fermami trzody chlewnej. Myślę, że przy tych wydatkach na weterynarię sytuacja ta może nie poprawić się w roku następnym, a to, co zostało zawarte w raporcie, jest co najmniej porażające. Ja już nie chcę, bo nie ma na to czasu, odnosić się do samego raportu, ale coś trzeba z tym zrobić i muszą znaleźć się na to pieniądze. To pierwsza kwestia.

Druga sprawa to znaczny spadek nakładów na prace geodezyjne. W ogóle ewidencja gruntów na wsi jest, proszę państwa, w stanie co najmniej opłakanym. Zdarzają się w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa sytuacje, że rolnik, podając powierzchnię działki z ewidencji gruntów, otrzymuje wieloletnie sankcje. Rozbieżność między faktyczną powierzchnią działki a powierzchnią zapisaną w ewidencji gruntów bardzo często przekracza 30%, a czasami i 50%. W każdym powiecie jest mnóstwo takich przykładów. Czy w tym zakresie ministerstwo zamierza podjąć jakieś działania i czy zostaną przeznaczone na to jakieś inne pieniądze? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Nie widzę więcej pytań.

Panie Ministrze, wiele zapytań, które zostały skierowane przez senatorów, wyraźnie jednak wskazuje na to, podobnie jak my wskazujemy już od wielu lat – ja już mogę tak powiedzieć na podstawie mojego doświadczenia senatorskiego – że sprawy właściwe dla rolnictwa, które powinny promować dochodowość w rolnictwie, kuleją. My cały czas mówimy o wsparciu i to jest bardzo cenne, że rolnicy mają możliwość wsparcia inwestowania w rolnictwo, ale potem zawsze brakuje szukania dochodowości rolniczej. Takie działania, które corocznie są stosowane w budżecie, co roku są podnoszone i co roku tak samo się je traktuje.

W związku z tym jeszcze raz zwracamy na to uwagę i prosimy, jeśli będą jeszcze w tej chwili jakieś możliwości przy budżecie, o zaproponowanie zmiany polegającej na tym, żeby to podwyższyć, a jeśli nie, to o przeznaczenie jakichś rezerw celowych, które mogłyby być wykorzystywane, tak aby ten spadek nie następował, dlatego że, jak widzimy, corocznie dzieje się to w budżetach i jest to niepokojące.

Proszę jeszcze pana ministra o odniesienie się do pytań, które padły.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Proszę państwa, jeśli można, to chcę powiedzieć, że co do postępu biologicznego, bo ta sprawa była wiele razy podnoszona, środki w budżecie na rok 2007 niestety nie zostały wykorzystane. Ta niewykorzystana kwota wyniosła około kilku milionów złotych. W tym roku niestety już nie ma możliwości zwiększenia środków, tak jak mówiłem, w wyniku ograniczeń Komisji Europejskiej. W sprawie postępu biologicznego już niczego nie zrobimy. Była mała efektywność wydatkowania tych środków.

Jeśli chodzi o weterynarię, faktycznie jest problem. Budżet jest zaplanowany na poziomie roku 2007. Faktycznie widzimy problemy, dostrzegamy je, teraz jest ptasia grypa. Powstaje pytanie, czy tak naprawdę nie mamy do końca kontroli nad strukturą, nad rozłożeniem liczby ferm w poszczególnych obszarach. Na to też powinniśmy zwracać uwagę i mocniej pracować przez kontrolę weterynaryjną, bo to stwarza duże problemy. Wydatki na weterynarię, proszę państwa, są na poziomie, tak jak powiedziałem, roku 2007.

Bardzo ważna jest sprawa melioracji i geodezji. Została dokonana zmiana zasad finansowania tych działów i są to po prostu środki z PROW.

Jeśli chodzi o doradztwo, środki bieżące faktycznie nie są ogromne, ale chcę przypomnieć, że większość ośrodków, chyba nawet wszystkie, korzystało ze wsparcia usług doradczych finansowego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a kontraktowanego przez FAPE. Były to środki z SPO i była to kwota około 12 milionów zł, które dodatkowo trafiły w obszar doradztwa. W nowym PROW jest przewidziane wsparcie również usług doradczych. Czekamy na uruchomienie tych działań. Jest to kwota, proszę państwa, 105 milionów zł na rok 2008. To duża kwota. Ponadto część ośrodków dokonuje usług płatnych.

Myślę, że pan prezes Szmulewicz również intensywnie włączy się w prace nad zmianą systemu doradztwa w Polsce. Tych zmian oczekują sami rolnicy. Potrzeba bardzo specjalistycznych usług nie tylko na poziomie technicznym, ale i ekonomicznym, przygotowania biznesplanów, prognozowania tego, co gospodarstwo ma robić w perspektywie kilku lat. To duże zadanie. Musimy w tym zakresie traktować równo wszystkich partnerów: i doradztwo państwowe, i samorządowe, i prywatne. Jest w tym zakresie pełna otwartość. Wymagają tego od nas komisja i potrzeby rynku.

O melioracji i geodezji już mówiliśmy. To chyba tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Jeszcze raz pan senator Zdzisław Pupa.

Senator Zdzisław Pupa:

Ja mam taką prośbę, bo nie uzyskałem wyczerpującej informacji na pytanie, które zadałem. Budżet jest, budżet, znając realia polityczne, prawdopodobnie zostanie przyjęty, bo nie ma innej możliwości, ale ja prosiłbym, żeby... Będę starał się zadać ministrowi rolnictwa pytanie w sprawie polityki rolnej państwa podczas debaty plenarnej w Senacie, bo nie można doprowadzić do takiej sytuacji, w której ciągle będzie następowało w jakiś sposób ograniczenie wydatków budżetu na postęp biologiczny. Prosiłbym, żeby przekazał pan ministrowi – pan minister Sawicki będzie reprezentował Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi – by przygotował się do dyskusji na temat realiów dotyczących rozwiązań systemowych w perspektywie swojego urzędowania.

Jest jeszcze jeden temat, bo mówił pan na przykład o sprawie weterynarii, w zakresie której też mamy ograniczenia. Jest taka choroba, która ogranicza nam eksport na przykład trzody chlewnej – choroba Aujeszky'ego. I teraz tak: my możemy sprowadzać trzodę z Unii, ale nie możemy tych sztuk wywozić na zewnątrz Unii, bo nie mamy badań. Proste pytanie: co Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi robi w tym zakresie, aby polscy rolnicy stawali się partnerami dla rolnictwa Unii Europejskiej?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Artur Ławniczak:

Chcę uprzejmie poinformować, że na tę chorobę jest przeznaczony 60 milionów zł w rezerwach. Będzie propozycja poprawki, która została już zgłoszona. Myślę, że na początek to wystarczy. Pod koniec zeszłego roku przekazaliśmy wojewodom 50 milionów zł.

Jeśli chodzi, proszę państwa, o postęp biologiczny, niestety nie mamy notyfikacji programów w Komisji Europejskiej. Tak więc brak notyfikacji – nie będą odbijały piłeczki do poprzedników – blokuje nam uruchomienia tych działań. Myślę, że to tyle.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Zamykając omawianie części 32, chcę powiedzieć, że jest propozycja poprawki do tej części.

Czy państwo senatorowie mają przed sobą rozdany projekt poprawki?

Rozumiem, że zostanie ona przejęta przez komisję. Jest to propozycja, która została uzgodniona z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

(*Senator Andrzej Grzyb*: Panie Przewodniczący, chciałbym o coś zapytać.)
Proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

Szanowny Panie Ministrze, propozycje poprawki, którą pan w tej chwili przedstawił, pewnie trzeba będzie, tak jak pan przewodniczący powiedział, przyjąć, ale zastanawiające jest to, że właściwie pokrywa się ją kwotą 130 milionów 800 tysięcy zł z rezerwy na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej oraz programów operacyjnych. Czy to oznacza, że była tam kwota wolna, czy też zamierza się po prostu ograniczyć realizowanie tych programów?

Pan profesor przed chwilą powiedział, tak pięknie przedstawiając cały budżet w części dotyczącej rolnictwa, że angażowanie pieniędzy budżetowych w różnych formach w realizację Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej i programów przynosi bardzo piękny efekt w postaci pomnożenia złotych. Jeśli ograniczamy kwotę rezerwy, która jest na to przeznaczona, to ograniczamy potencjalną możliwość całego budżetu.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Chcieliśmy bowiem już zamknąć dyskusję w części 32.

Proszę, jeszcze pan senator.

Proszę.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Proszę państwa, jeszcze jedna sprawa, odnośnie do utylizacji zwłok zwierząt. Chodzi mi o przeżuwacze i o świnię. Od 1 stycznia firmy pobierają pieniądze, pełną odpłatność za utylizację. Skąd więc ta pozycja w budżecie, skoro płacą za to rolnicy? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy informacja, którą pan senator przekazuje, jest jednoznaczna, że zostały zniesione? Pytam, bo ja akurat tej informacji nie mam. Może pan minister udzieli odpowiedzi.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Tak, jest informacja na portalu rolnym i po prostu wiem od rolników, że firmy żądają od 1 stycznia pełnej odpłatności.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Z tego, co ja wiem, zawsze było to uwzględnione, chyba że to coś nowego, bo ja jeszcze o tym nie słyszałem.

Proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Jeśli chodzi o utylizację, rozporządzenie ukazało się 2 stycznia. W tej chwili agencja przygotowuje umowy i negocjuje je...

(Głos z sali: Już przygotowała.)

...przygotowała umowy, jak pan prezes podpowiada, i negocjuje je z poszczególnymi podmiotami, które będą prowadziły skup. Jest przewidziana kwota 60 milionów zł. Myślę, mam nadzieję, jestem przekonany, że w tym roku rozpoczniemy skup dużo, dużo wcześniej niż w roku ubiegłym. To takie zapewnienie. Dofinansowanie będzie oczywiście od 1 stycznia, czyli nie ma możliwości, aby te podmioty pobierały opłatę. Myślę, że będzie to pana satysfakcjonowało.

Z tego, co się orientuję, w zeszłym roku umowy zostały realnie podpisane w kwietniu.

Tak, Panie Prezesie?

(Głos z sali: Tak, tak.)

(Głos z sali: Też było to od stycznia.)

Ale również od stycznia funkcjonował program.

(Głos z sali: Po 10 stycznia będą podpisywane umowy.)

Pan prezes podpowiada, że po 10 stycznia będą podpisywane umowy.

Jeśli chodzi o poprawki, o przesunięcia w budżecie, to oszczędność około 130 milionów zł wynikała z przesunięć programowych. Po prostu brakowało nam akredytacji na pewne działania. Te środki zostały przesunięte w czasie i możemy z nich skorzystać. Nie możemy zabrać z innych części budżetowych, tylko z naszej, z rolnictwa.

Sprawa dotycząca edukacji jest bardzo ważna. Chcemy kontynuować przejmowanie szkół rolniczych, oczywiście do pewnej liczby, tak aby kształcić dobrą kadrę, przygotowywać ich nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie, żeby centra kształcenia mogły przygotować prawdziwego rolnika, potrafiącego i jeździć ciągnikiem, i doić krowę, i wykonywać proste prace remontowo-naprawcze, które wykonuje się w gospodarstwie, i tworzyć biznesplan. Chcemy przygotować młodych ludzi do funkcjonowania na rynku.

Chcielibyśmy, aby docelowo zasięgiem zostało objętych kilkadziesiąt szkół, około czterdziestu kilku, może sześćdziesięciu, tak jak mówiłem, z dobrym zapleczem. Jest prośba o poparcie propozycji poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Rozumiem, że do głosowania nad propozycją poprawki przejdziemy już w części podsumowującej, kiedy będzie czas na głosowania, chyba że są jakieś uwagi do tej propozycji, to prosimy o zgłaszanie ich na piśmie.

(Senator Andrzej Grzyb: Jeszcze tylko jednozdaniowe pytanie.)

Proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

Panie Ministrze, chciałbym, żeby te dwadzieścia dziewięć szkół zostało ogólnie nazwanych, żeby zostało powiedziane, o jakie to szkoły chodzi. Niech pan powie, które to są szkoły: technika czy inne.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

To są zespoły szkół rolniczych, technika rolnicze, zasadnicze szkoły zawodowe, szkoły kształcące w zawodach typowo rolniczych, mechanizacyjnych: mechanizator, technik rolnik, agrobiznes, dokładnie w tym kierunku.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę państwa, jak pamiętamy, na przełomie lat 1998 i 1999 nastąpiła zmiana administracyjna, terytorialna państwa. Wtedy szkoły, które podlegały ministrowi rolnictwa, zostały przekazane samorządom. W tej chwili mamy stan taki, jaki mamy, że samorządy w ogóle nie są zainteresowane utrzymywaniem właśnie kształcenia rolniczego, dlatego w ubiegłym roku były podejmowane te działania. Rozumiem, że jest to kontynuacja tych ubiegłorocznych działań, aby jak najbardziej zwiększyć możliwą liczbę, którą ministerstwo ocenia pozytywnie, że w takich regionach jest potrzebne utrzymanie szkół rolniczych, bo to jest ten kierunek myślenia, tak?

(Głos z sali: Tak.)

Dobrze, do części 32 jest jedna propozycja poprawki. Jeśli ktoś ma jeszcze jakąś propozycję do części 32, to proszę o zgłaszanie. W końcowej części przejdziemy do głosowań.

Przechodzimy do omawiania części 33.

Prosiłbym o zabranie głosu pana senatora Niewiarowskiego, wiceprzewodniczącego. Proszę.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Dziękuję bardzo.

W zasadzie nie mam uwag, tylko jedno drobne pytanie. Właściwie chciałoby się powiedzieć: oby tak dalej, gdyż jest to część, w której wzrost jest najwyraźniejszy, bo sięgający 70%, a w wydatkach ministra ta część stanowi w ogóle ponad 88% wydatków. Bardzo wysoka dynamika. Myślę, że można byłoby ewentualnie dyskutować na przykład w zakresie PROW, czy proporcje na poszczególne części są właściwe, ale dzisiaj nie czas na to.

Ja chciałbym tylko spytać o zapis związany z tą częścią, który dotyczy niedużej sumy, 822 tysięcy zł, a który brzmi: pozostałe ważne zadania ministra. Skoro są ważne, to może jakoś powinny zostać nazwane? Chciałbym więc prosić o wyjaśnienie dotyczące tej sumy. Innych pytań nie mam. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Czy ktoś z senatorów chciałby zabrać głos w części 33? Nie widzę chętnych.

W związku z tym proszę pana ministra o odniesienie się do części 33.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:

Kwota 822 tysięcy zł, Panie Senatorze, to głównie badania, analizy związane z FAPA i funkcjonowaniem opracowań techniczno-prawnych, wycena spraw majątkowych, opinie. Jeśli chodzi o roszczenia byłych właścicieli nieruchomości, około 400 tysięcy zł jest na ten cel, a reszta, można powiedzieć, jest przeznaczona na funkcjonowanie bieżących analiz, ekspertyz niezbędnych do oceny rynku. Pani mi przekazuje, że jest również około 250 tysięcy zł na ocenę stanu technicznego wałów przeciwpowodziowych.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Nie ma więcej pytań do części 33? Nie ma.

W związku z tym przejdziemy do następnej części, część 35 „Rynki rolne”.

Pan senator Grzegorz Wojciechowski, proszę.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Odnosnie do rynków chodzi mi przede wszystkim o działalność Agencji Rynku Rolnego i o to, na ile będzie to interwencja na rynku rolnym, a na ile będzie to interwencja polegająca po prostu na lokowaniu tych pieniędzy, bo do tej pory trochę tak to było.

Następna sprawa, trochę szersza, dotyczy Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Czy kwota, która została przeznaczona na ten cel, jest wystarczająca w związku ze zmianą sytuacji Polski po wejściu do strefy Schengen? Będą bowiem niewątpliwie dodatkowe zadania z tym związane.

I działania promocyjne. W zasadzie są wymienione dwa, to jest „Poznaj dobrą żywność” i międzynarodowe targi Polagra. Wiem, że wiele samorządów, chociażby wojewódzkich, wspomaga różne firmy czy organizuje niektóre targi za granicą. Czy w związku z tym nie należałoby chociażby w przypadku rynku – podaję przykładowo – angielskiego przeznaczyć również jakichś pieniędzy na te działania? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Czy są jeszcze jakieś dodatkowe pytania? Pytam panów senatorów. Pań senator nie widzę.

Proszę, Panie Ministrze, o odniesienie się.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:

Jeśli można, Panie Senatorze, jeżeli chodzi o finansowanie jednostek samorządu, wspieranie tych działań, to nie możemy robić tego wprost, możemy robić to poprzez różnego rodzaju programy i akcje wspierające. W tej chwili uruchomiliśmy działania dotyczące tego, w jaki sposób systematycznie wspierać poszczególne branże, promocje poszczególnych produktów. Myślę, że musi to być połączone z promocją nie tylko kra-

jową, ale i na innych rynkach, nie tylko na rynkach europejskich, lecz również na rynkach trzecich. Faktycznie trzeba lepszej koordynacji tych działań, wsparcia dla podmiotów, które produkują, dla podmiotów, które sprzedają towary naszego rolnictwa.

Jeśli chodzi o samą Agencję Rynku Rolnego, z bieżącą działalnością statutową wiąże się ze 150 milionów zł, w tym wydatki na administrację – 135 milionów zł. Znany wszystkim państwu program „Szkłanka mleka” – 14 milionów 579 tysięcy zł, niewielkie wydatki majątkowe w kwocie 5 milionów 106 tysięcy zł, finansowanie interwencji rynkowych i dopłat do eksportu – 1 miliard 183 miliony 915 tysięcy zł. Myślę, że tylko tyle można przekazać w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy ewentualnie są jeszcze jakieś pytania do części 35? Jeśli nie, to przecho-
dzimy – dziękuję – do następnej: część 62 „Rybołówstwo”.

Prosimy pana senatora Andrzeja Grzyba o krótką informację.

Senator Andrzej Grzyb:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Poprosiłem Ministerstwo Gospodarki Morskiej o przysłanie projektu budżetu na 2008 r. razem z jego omówieniem. Mam taki dokument, więc jeśli ktoś chciałby do niego zajrzeć i szczegółowo przeanalizować, uprzejmie proszę.

Cóż, w dziale „Rybołówstwo” można znaleźć tylko jedną trochę niepokojącą właściwość. Porównanie roku 2007 do roku 2008 wygląda w ten sposób, że wydatki w roku 2008 są znacznie mniejsze, ale trzeba byłoby dodać jeszcze jedno zdanie: planowane wydatki są mniejsze, kwoty połowowe nie zostały powiększone i chyba trzeba będzie dosyć mocno tym się zająć. Myślę, że w ogóle kwestia rybołówstwa wymaga debaty i w Sejmie, i w Senacie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Panie Senatorze, mogę odpowiedzieć bardzo krótko: w tym zakresie to Ministerstwo Gospodarki Morskiej przygotowywało budżet na rok 2008, my nie mieliśmy praktycznie żadnego udziału w konstrukcji tego budżetu.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

To jest odpowiedź wymijająca, ale rozumiem, że ministerstwo nie ma żadnego stanowiska co do tej części, tak? To, że ktoś inny przygotował, nie upoważnia nas do takiej... Jest pytanie, czy ministerstwo ma w tej sprawie jakieś propozycje, czy nie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Na dzień dzisiejszy nie mamy żadnej propozycji zmian. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze, dziękuję.

Czy są jakieś pytania co do części 62 „Rybołówstwo”? Nie ma. Dziękuję.
Przechodzimy do następnej części.

Prosiłbym o zabranie głosu pana senatora Jana Olecha.

Jest, tak? Nie ma? Nie ma.

W związku z tym zajmiemy się sprawą dotyczącą dochodów i wydatków na rolnictwo w budżetach wojewodów.

Czy w takim razie pan minister chciałby coś jeszcze dodać w tej części? Jest to dział 010 „Rolnictwo i łowiectwo” w części 85.

Proszę, pan Wiktor Szmulewicz, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor Szmulewicz:

Chciałbym zaznaczyć, że od wielu lat brakuje dosyć dużo pieniędzy w środkach wojewodów na szkody wyrządzane przez zwierzynę, która jest pod ochroną. Myślę o bobrach, dzikach. Jest to problemem. Ostatnio powoduje to dosyć duże straty i wiele gatunków przez tę ochronę w pewnym sensie zwiększyło swoją populację. Myślą o bobrach, które czynią ogromne szkody na rzekach, na wałach, a także na plantacjach rolników. Rolnicy mają dosyć duże kłopoty z odzyskiwaniem środków za szkody, za które powinny płacić właśnie urzędy wojewódzkie. Coraz częściej dochodzą do nas sygnały, że środki w urzędach wojewódzkich na te cele są zbyt małe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy pan minister chciałbym zabrać głos teraz, czy jeszcze nie?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tak, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Jeśli chodzi o szkody łowieckie, wiem, że jest to ogromny problem, który dotyczy wielu gospodarstw, wielu rolników, ale niestety nie jest to nasz budżet i na dzień dzisiejszy nie możemy nic zrobić.

Jeżeli chodzi o budżet wojewodów, zostanie w tym roku uruchomiona pożyczka z BGK. Całą obsługę będzie prowadziło Ministerstwo Finansów, więc nie ujmowaliśmy tego. Chodzi o melioracje, scalanie. Będą to środki pochodzące z PROW na lata 2007–2013, a cała obsługa, koszty będą w Ministerstwie Finansów.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania do części 85? Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym dziękuję i przechodzimy do następnej części.

Prosimy pana senatora Zdzisława Pupę o wyrażenie opinii dotyczącej części 83 „Rezerwy celowe”.

Senator Zdzisław Pupa:

Pan minister w swoim wystąpieniu, można powiedzieć, omówił rezerwy celowe dotyczące sektorowego programu operacyjnego i innych tematów, które są związane właśnie z rezerwą celową. Ta rezerwa celowa, jak rozumiem, została ustalona na poziomie około 19 miliardów zł.

Tak, Panie Ministrze?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak:

Tak, tak.)

Mam nadzieję, że zostanie w sposób właściwie zagospodarowana, bo rezerwy celowe, jak sama nazwa mówi, mają wspomagać zadania, które są często nieprzewidywalne, i środki będą kierowane celowo na określone zadania.

Istotną i ważną sprawą jest to, w sprawie czego przed chwilą otrzymaliśmy propozycję poprawki. Chodzi między innymi o zwalczanie chorób zakaźnych, ale też jest temat właśnie choroby, którą wymieniłem, czyli choroby Aujeszky'ego.

Teraz jest taki temat, mianowicie Agencja Nieruchomości Rolnych dosyć dobrze gospodaruje i w przyszłym roku wygospodaruje bodajże dodatki wynik finansowy, jak widzę, około 25 milionów zł. Trzeba to uznać i docenić. Wydaje mi się, że byłaby szansa na to, aby te pieniądze też znalazły się... Nie wiem, na co Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi planuje przeznaczyć te pieniądze, ale można byłoby w jakiś sposób wspomóc tą kwotą zwalczanie chorób zakaźnych.

Chciałbym właśnie zapytać pana ministra, jak są wykorzystywane te pieniądze, które wpływają bądź co bądź z Agencji Nieruchomości Rolnych, gdyż Agencja Nieruchomości Rolnych w jakiś sposób podlega ministrowi rolnictwa, a chciałbym – byłoby takie moje marzenie – żeby te pieniądze zostawały, Panie Ministrze, na przykład w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Proszę odebrać to jako pytanie, jak te środki można byłoby ewentualnie wykorzystać.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę o odpowiedź pana ministra.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Panie Senatorze, Szanowni Państwo, akurat jeśli chodzi o dochody z Agencji Nieruchomości Rolnych, to kwotę 800 milionów zł ujęliśmy po stronie dochodów. Nie może to być ujęte po stronie wydatków.

Jeżeli chodzi o zwalczanie chorób zakaźnych, to w ramach kwoty 229 milionów zł jest 60 milionów zł przewidziane na zwalczanie choroby Aujeszky'ego.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania do tej części?

Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor Szmulewicz:

Jeśli chodzi o zwalczanie tej choroby, to jest to program, który powinno się prowadzić mniej więcej przez trzy lata. Tyle powinien trwać i powinien on kosztować w ciągu tych trzech lat, jak się zakłada, około 210 milionów zł. Żeby więc go zrealizować, w pierwszym roku na zwalczanie tej choroby powinno zostać przeznaczone w budżecie państwa minimum około 90 milionów zł. Brakującą kwotą jest 30 milionów zł, którą powinno się wygospodarować, żeby właściwie zwalczać tę chorobę, żeby przyniosło to określone skutki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Jeśli nie, to rozumiem, że pan minister też popiera tę propozycję poprawki. Tak więc raczej wszyscy idziemy w tym kierunku.

Przechodzimy do następnego punktu, który mamy do omówienia, ale nie ma pana senatora Krzysztofa Majkowskiego, tak?

(Głos z sali: Nie ma.)

Nie ma.

Czy w związku z tym pan minister chciałby odnieść się do środków Unii Europejskiej przeznaczonych na rolnictwo z załącznika nr 15?

Jeśli ewentualnie są pytania do tej kwestii, to proszę państwa senatorów, otwieram dyskusję. Nie ma uwag.

Czy pan minister chce jeszcze coś dodać?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Zostało to przekazane państwu senatorom wcześniej i nie widzę potrzeby.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Wystarczy ogólnie, tak?

Dobrze, skoro nie ma pytań, to przechodzimy do następnej części. Jest to załącznik nr 14.

Czy są jakieś pytania do załącznika nr 14, dotyczącego środków na prefinansowanie wydatków z budżetu Unii Europejskiej? Czy państwo senatorowie mają pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Czy pan minister chciałby jeszcze coś dodać, czy też wystarczy tak ogólnie? Nie widzę, żeby pan minister chciał zabrać głos.

W związku z tym zamykam omawianie tej części.

Przechodzimy do następnej: Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych, załącznik nr 10.

Czy jest pan senator Krzysztof Jaworski? Nie widzę pana senatora.

(*Głosy z sali: Kazimierz.*)

Przepraszam, jest napisane: Krzysztof, a to jest Kazimierz, słusznie.

Czy ktoś chciałby zadać pytanie odnośnie do Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych? Nie ma pytań.

Czy pan minister chciałby jeszcze coś dodać?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Artur Ławniczak:

Informacja również była wcześniej przekazana.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

W związku z tym przechodzimy dalej: Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Należałoby dodać kilka słów w tej sprawie. Jeśli chodzi o Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, wykonuje ona ogromną ilość zadań. Można powiedzieć, że główne środki przechodzą przez tę agencję. Mój niepokój dotyczy tylko tego, czy agencja da radę w ramach przyznanych jej środków realizować te zadania w roku 2008. Wiemy, że wiele zadań w roku ubiegłym nie zostało wykonanych ze względu na niewdrożenie programów związanych z PROW, wiele programów informacyjnych, które wymagają przygotowania.

Czy Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – można zapytać pana prezesa – da radę realizować te zadania za pomocą środków, które ma w tej chwili zapisane w budżecie? W moim odczuciu ta część zabezpieczonych środków jest niewystarczająca. Moje obawy są takie, że agencja będzie miała problemy, ale to moja ocena.

Chciałbym zapoznać się z opinią pana prezesa czy pana ministra w tej sprawie.

Proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Artur Ławniczak:

Proszę państwa, jeśli chodzi o dotację celową, ona na ten rok wynosi 1 miliard 150 milionów zł, dotacja na inwestycje i zakupy inwestycyjne – 60 milionów zł. Z kolei w zeszłym roku na dzień 31 grudnia 2007 r. w budżecie agencji pozostało w środkach pieniężnych 405 milionów zł.

Może pan prezes zabrałby głos, jeśli chciałby uzupełnić.

Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

Leszek Drożdziel:

Panie Ministrze! Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chcę zauważyć – to, co pan minister właśnie powiedział – że oprócz środków, które są w naszej dyspozycji, wynikających z budżetu planowanego na 2008 r., są też

środki, które jeszcze pozostały, a były nam przekazane pod koniec ubiegłego roku. W związku z tym jest szereg zadań, które mamy do zrealizowania w tym roku, zwłaszcza jeśli chodzi o wprowadzenie pierwszych działań dotyczących programu rozwoju obszarów wiejskich, które przesunęły się z końca ubiegłego roku. Na dzień dzisiejszy uważam, że tych środków starczy.

Nie ulega natomiast wątpliwości jedna sprawa. Otóż planowanie finansowe dla tego budżetu było przy poziomie stopy dyskonta weksli w wysokości 4,75%. W tej chwili, jak wiemy, ta stopa redyskonta weksli idzie do góry z uwagi na rosnącą inflację i może w przyszłości – oczywiście trudno w tej chwili do końca o tym mówić – zaistnieć taka sytuacja, że będą potrzebne środki. Na dzień dzisiejszy tych środków starczy.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Troszeczkę inna opinia dociera do mnie z terenu. Nie wiem, albo pan prezes boi się mówić prawdę, albo rzeczywista sytuacja jest inna. Zakładam, że prezes mówi prawdę, więc przyjmuję, że nie ma potrzeby składania wniosków o zwiększenie środków.

(Prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Leszek Drożdziel: Na dzień dzisiejszy tak.)

Miałem inne zdanie, ale przyjmuję tę odpowiedź za wiarygodną.

Mam tylko takie pytanie, które będzie dotyczyć wszystkich agencji: czy jest prawdą, że środki, które zawsze były przeznaczane na realizację zadań z roku bieżącego, a były płatne w roku następnym, tak zwane środki niewygasające, w tym roku nie zostały przeznaczone, co oznaczałoby, że w poprzednich latach była taka sytuacja, iż zobowiązania były płatne w styczniu, w lutym i w ten sposób było więcej środków do realizacji? Dotarła do mnie taka informacja, że środki te nie zostały przyznane jako niewygasające i zobowiązania z lat poprzednich są płacone z bieżącego budżetu, co ujmuje, można powiedzieć, środków finansowych bieżącej działalności. Czy te zobowiązania w agencji były i są do płacenia, czy będą kosztem i czy jest prawdą, że minister finansów nie wyraził zgody na taką realizację?

Dotyczy to zresztą właściwie wszystkich agencji, które zwracały się z wnioskami, nie tylko Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, ale też między innymi Agencji Rynku Rolnego. Wiemy, że środki w budżecie zostały. Wiem, że zawsze tak było w agencji, przynajmniej w jednej, że zobowiązania były płatne. Jak to się ma w tym roku, teraz?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Artur Ławniczak:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, chcę potwierdzić: faktycznie tak było, że środki niewygasające były w zeszłych latach uruchamiane. W zeszłym roku minister finansów nie wyraził na to zgody. Te środki po prostu pozostały w budżecie, zostały zwrócone i będą teraz realizowane na bieżąco z nowej pozycji budżetowej.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Skutki tego znamy. Bez komentarza.

Proszę, pan prezes Wiktor Szmulewicz.

Prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych Wiktor Szmulewicz:

Dziękuję bardzo i przepraszam, że już któryś raz zabieram głos.

Chciałbym jeszcze zabrać głos w dosyć istotnej sprawie. Od paru lat mówi się, że agencje powinny wybudować swój lokal w Warszawie lub na obrzeżach Warszawy, bo każda z tych agend dzierżawi, że tak powiem, powierzchnie, a w Warszawie są one dosyć drogie, kosztowne, a przy tym są, że tak powiem, rozbite po całej Warszawie. Stanowi to również trudność przy obsłudze rolników. Jest to centrum Warszawy, często są kłopoty z parkingami, z dojazdami do Warszawy.

Czy wszystkie agencje, bo miały robić to wspólnie, myślą nad tym i czy mają zamiar przeznaczyć swoje własne środki na siedzibę wspólnego biura i miejsca obsługi rolnictwa w całości? Pytam, bo koszty po stronie wynajmu lokali są ogromne. Czy państwo, czy resort myśli o tym, żeby stworzyć taki gmach, centrum obsługi rolnictwa? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę pana senatora Wojciechowskiego o zabranie głosu.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Jeszcze odnośnie do inwestycji w ARiMR. Chodzi mi o systemem ZSZiK. Czy planowane są wdrożenia następnych programów, jakie się pojawią, i czy nastąpi jakaś poprawa w funkcjonowaniu systemu ZSZiK? Pytam, bo jak do tej pory co roku miało być lepiej, a było zdecydowanie gorzej.

I jeszcze jedna sprawa. Czy poprawki dotyczące tego systemu, jeżeli będą, zwiększą jego efektywność pod względem poprawy ergonomii? Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Jeśli chodzi, Szanowni Państwo, o budynki, o wspólne siedziby, kierownictwo resortu na pewno podejmie ten temat. Sprawa jest poważna, dotyczy ogromnych środków, które co roku są wydatkowane na wynajem, podnajem w wielu rozproszonych miejscach. Przychylam się do spostrzeżenia pana prezesa Szmulewicza. Na pewno kierownictwo podejmie taki temat. Jest to zaplanowane do dyskusji, do rozmów, do rozwiązania.

Jeśli chodzi o kwestie związane z systemem, to przekażę głos panu prezesowi agencji.

**Główny Księgowy w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Tadeusz Łukasik:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Drodzy Państwo!

To prawda, że system ZSZiK przysparzał nam dużo kłopotów, ale proszę mieć świadomość, że był konstruowany, założenia technologiczne do tego systemu były tworzone w latach 2001 i 2002. W tym systemie planowana była praca maksymalnie około czterech

tysięcy stacji roboczych, w tej chwili w pewnych okresach pracuje, Drodzy Państwo, około siedmiu tysięcy. Obowiązuje nas wieloletnia umowa, która kończy się w 2008 r.

Są teraz wykonywane nowe założenia, nowe działania i co do tego stwierdzenia mogę zgodzić się, że faktycznie są momenty, gdy praca jest utrudniona, ale chyba nikt, Drodzy Państwo, nie był w stanie przewidzieć nowych wymagań, które łączą się z pewnymi pracami wynikającymi z założeń i delegowanych nam zadań i przez Komisję Europejską, i przez krajowe ustawodawstwo, a corocznie dochodzą nowe elementy. Dlatego system jest w tej chwili momentami po prostu niewydolny, ale pomimo tych trudności podstawowe zadania realizujemy.

Umowa kończy się we wrześniu 2008 r. Od pewnego czasu prowadzimy już pewne działania pozwalające na zmianę i wykorzystanie nowszych technologii, które oczywiście w tym okresie bardzo zmieniły się. Mamy nadzieję, że pozwoli to nam na sprawniejszą pracę.

Jeżeli byłyby jeszcze potrzebne jakieś bardziej szczegółowe informacje, bardzo proszę pytać. Dziękuję.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Chodzi mi jeszcze o to, czy przewidziane są poprawki odnośnie do nowych programów.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Nowe programy muszą być uruchamiane. Na dzień dzisiejszy nie ma akredytacji, na którą czekamy, a agencja została zmobilizowana do wręcz radykalnych działań, bo, proszę państwa, mamy 4 stycznia 2008 r., a PROW obejmuje lata 2007–2013. Nie będę tego wątku rozwijał.

Jeśli chodzi o nakłady informatyczne, są przewidziane w kwocie 94 milionów 511 tysięcy zł. Wchodzi w to również zakup sprzętu, oprogramowanie i cała infrastruktura techniczna niezbędna do funkcjonowania. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czyżby ta kwota według pana ministra i pana prezesa wystarczała na usprawnienie i realizację programów? Moim zdaniem jest to jakaś niewielka kwota. Dotychczasowe koszty przeprowadzanych informatyzacji były znacznie wyższe, ale zakładamy, że ministerstwo ma rację. Zapamiętamy to sobie i zobaczymy w trakcie realizacji budżetu, jak to jest.

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Z wnioskiem o tę kwotę zwróciła się Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Przechodzimy dalej bez pytań, tak?

Jeszcze tylko wróć do wniosku, który padł, a za którym sam pan kiedyś głosował, Panie Ministrze, zasiadając jeszcze w Radzie Agencji Restrukturyzacji – pamiętamy, tak? – w sprawie budowania siedziby. Mam nadzieję, że w tej chwili pan minister postara się zrealizować ten wniosek, to, co zgłosił kolega Szmulewicz, bo koszty wynajmu lokali, które są w dyspozycji trzech agencji, roczny czynsz obiektów znacznie już chyba przewyższa...

(Głos z sali: Jeszcze KRUS można do tego dołączyć.)

Jeszcze KRUS można do tego dołączyć.

...wartości budynków, które należałoby postawić. Tak więc jest to wyraźna niegospodarność, o której mówimy od wielu lat. Mam nadzieję, że tym razem dojdzie to przedsięwzięcie już do skutku i zrealizujemy je. Zwracam się z wnioskiem, żeby jednak ministerstwo podjęło już skuteczne działania w tym zakresie, bo jest to również szukanie oszczędności.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Można dodać, że to nie tylko agencje, ale jest też KRUS, jest ileś jednostek, które też są rozmieszczone w różnych miejscach Warszawy i okolic, a myślę, że mogłoby też znaleźć się tam miejsce dla organizacji społeczno-zawodowych i dla samorządu rolniczego.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Rozumiem, że nie ma pytań do części dotyczącej załącznika nr 13, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Czy są jeszcze pytania? Nie ma.

Zamykamy omawianie tej części.

Przechodzimy do...

(Senator Grzegorz Wojciechowski: Czy jeszcze mogę o coś zapytać?)

Proszę.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Wiadomo, że system IRZ, Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt, jest dziurawy, wielokrotnie raporty z kontroli NIK to wykazały. Czy w tym zakresie są przewidziane jakieś działania, a jeżeli tak, to jakie kwoty zostaną przeznaczone na to, żeby sytuację poprawić? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę pana ministra o zabranie głosu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:

Wiem, że pan senator Wojciechowski doskonale zna ten system, bo miał okazję nad nim pracować, tak że myślę, iż te pytania wynikają z praktyki i wieloletniego doświadczenia i poproszę pana prezesa agencji o wyjaśnienie tej sprawy.

(Rozmowy na sali)

Zastępca Prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Grzegorz Jakuc:

Panie Przewodniczący, Drodzy Państwo, to prawda, że system nie jest szczelny i ma pewne ułomności, ale też miały na to wpływ wieloletnie zaległości, jeżeli chodzi o środki i oszczędności na tym systemie, bo to jest specyficzna rola agencji i było to w hierarchii ważności zadań przeważnie na końcu.

Drodzy Państwo, z bieżących zadań w 2007 r. została podpisana umowa, w ramach dużej umowy utrzymaniowej, na tak zwaną poprawkę trzydziestą piątą. Niewiele może to państwu mówić, bo to jest nasza nomenklatura, ale właśnie ta poprawka, w wysokości prawie 20 milionów zł, jest realizowana. Myślę, że w pierwszym kwartale 2008 r. będzie zakończona i pozwoli na pełne ujednoczenie, uszczelnienie i uwiarygodnienie tego systemu, bo faktycznie w tej chwili on jest dosyć iluzoryczny. Dziękuję.

Jeżeli potrzebne są jeszcze bardziej szczegółowe informacje, proszę pytać.

(Senator Grzegorz Wojciechowski: Jeszcze może jedno krótkie pytanko.)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Były kiedyś pomysły odnośnie do przeniesienia systemu IRZ do weterynarii. Czy coś się dzieje w tym zakresie, czy nie?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę, udzielam panu głosu, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:

Resort nie podejmuje tego pomysłu, myślę, że pozostanie to w takim wymiarze, w jakim jest. System funkcjonuje z problemami, ale myślę, że przyzwolicie. Jeśli chodzi o wydatki związane z identyfikacją zwierząt, przewidziano na to w planie finansowym 744 tysiące zł: usługa kolczykowania 8 tysięcy zł; zakup kolczyków dla zwierząt oznakowanych numerem 10 tysięcy zł; wydruk i dystrybucja formularzy systemowych 462 tysiące zł, produkcja hologramów zabezpieczających paszporty bydła 244 tysiące zł i koszty zakupu badań laboratoryjnych jakości kolczyków 20 tysięcy zł. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Zamykam dyskusję nad tą częścią i przechodzimy do Agencji Rynku Rolnego, załącznik nr 13.

Pana senatora Górskiego nie ma.

Czy ktoś z panów senatorów ma jakieś pytania co do Agencji Rynku Rolnego?

(*Senator Ireneusz Niewiarowski: Ja mam.*)

Proszę, senator Niewiarowski.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Panie Przewodniczący, Panie Prezesie, pytanie jest może szczegółowe, ale bardzo ważne, bo dotyczy przekazywania nadwyżek żywności biednej ludności Unii Europejskiej, tak zwanego PEAD. Jest to ważny program. W tym wypadku żywność – dla nieorientowanych – nie jest europejska, tylko polska i jest ona poprzez przetargi prowadzone przez Agencję Rynku Rolnego dostarczana najbiedniejszej ludności za środki Unii Europejskiej. Tu jest wyraźny wzrost: w tabeli nr 1, w poz. 11 są 154 miliony zł i dynamika 365%. Chciałbym spytać, z czego to wynika. Czy ze zwiększenia środków unijnych i, co za tym idzie, większej ilości takiej żywności, co bardzo by cieszyło, czy też to wynika tylko, na przykład, ze wzrostu cen żywności? Skąd jest ten wzrost? Czy jest więcej takiej żywności, czy jakieś inne elementy na to wpływają?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Czy są jeszcze jacyś chętni do zadania pytania? Jeśli nie, to jeszcze ja mam pytanie.

Panie Ministrze, wiemy, że zostały podniesione dotacje do materiału siewnego, jak również do zakładanych plantacji energetycznych, bo to też realizuje Agencja Rynku Rolnego, mówimy o rekompensatach dotyczących kwot mlecznych, chodzi o przekazywanie limitu mleka, co w tym roku nie wiem, czy jest do zrealizowania, i w przyszłych latach. Czy na te działania, które będą realizowane, środki finansowe są zabezpieczone? Bo jak przyglądam się tej pozycji, to mam pewne obawy. Na cele administracyjne agencji wystarczy, ale na te działania może nie wystarczyć. Czy moje obawy są słuszne? Bo może się zdarzyć, że rolnicy, licząc na wysokie wsparcie, mogą znowu go nie uzyskać, jeśli środków finansowych zabraknie.

Proszę o odpowiedź.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Artur Ławniczak:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, zwiększenie tej kwoty do 155 milionów zł wynika z tego, iż agencja pozyskała nowe programy, z nowej perspektywy, co bardzo cieszy, ponieważ możemy w większym wymiarze realizować pomoc i używać do tego naszych produktów. Na zakup gotowych artykułów spożywczych jest nieco ponad 38 milionów zł...

(*Głos z sali: Euro.*)

...euro, przepraszam, a na koszty transportu i administracji 2 miliony 400 tysięcy, razem daje to 41 milionów 200 tysięcy euro, czyli około 154 milionów zł.

Jeśli chodzi o program przekazywania cukru dla najuboższych, będzie około 14,8 tysiąca t cukru z zapasów węgierskiej agencji.

Na utrzymanie programu wykupu kwot mlecznych będziemy w trakcie roku szukali możliwości. Ponieważ jest to program dla najmniejszych gospodarstw, które rezygnują z produkcji, wydaje się to potrzebne. Chcielibyśmy przeznaczyć 40 milionów zł na rekompensaty.

Jeśli chodzi o materiał siewny, to były też pewne uwagi co do funkcjonowania tego programu, ponieważ w praktyce, niestety, wiele wniosków było odrzucanych przez jednostki terenowe agencji, co wywołało niezadowolenie wielu rolników. My sobie zlokalizujemy ten problem i będziemy z agencją rozmawiali o tym, jak go uniknąć i usprawnić działanie. Jest przewidziana kwota 132 milionów zł na realizację tego zadania.

Na dopłaty do zakładania plantacji roślin energetycznych jest 8 milionów zł. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania co do załącznika nr 13 w sprawie Agencji Rynku Rolnego? Nie.

Przechodzimy zatem do następnej sprawy: Agencja Nieruchomości Rolnych, załącznik też nr 13.

Pan senator Piotr Głowski jest może? Nie ma.

Czy są pytania w sprawie Agencji Nieruchomości Rolnych? Państwo senatorowie mają pytania?

(Senator Zdzisław Pupa: Mogę?)

Proszę.

Senator Zdzisław Pupa:

Czy pan minister planuje zatrzymać wpływy, które wygospodarowuje Agencja Nieruchomości Rolnej, gospodarując zasobem, na cele związane z wydatkami na rolnictwo? No bo to są ogromne kwoty, około 2 miliardów zł agencja odprowadza do budżetu państwa, i dobrze by było, skoro pan minister ma w swoich kompetencjach, można powiedzieć, nadzór nad Agencją Nieruchomości Rolnej, żeby te pieniądze w rolnictwie funkcjonowały, a te pieniądze praktycznie wychodzą z rolnictwa, idą poza rolnictwo. Dlatego jest pytanie: czy pan widzi potrzebę podjęcia takich działań, żeby te pieniądze w rolnictwie jednak zatrzymać?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Przekazywaliśmy już informację, że po stronie dochodów mamy około 800 milionów zł. My nie mamy możliwości prawnej, aby zatrzymać inne środki, nawet gdybyśmy chcieli, to nie mamy takiej możliwości.

Senator Zdzisław Pupa:

Ja wiem, że takich możliwości na dzień dzisiejszy nie ma, ale chodzi o rozwiązanie systemowe na przyszłość, żeby te pieniądze jednak w rolnictwie zostały, nie wychodziły poza rolnictwo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Chciałbym zwrócić uwagę panu senatorowi, że poprzednio część środków była celowo przeznaczona na tak zwane mienie zabużańskie, traktowane jako dochody agencji nieruchomości. To jest stałe zobowiązanie, które wynika z tytułu zabezpieczenia części wpływów ze sprzedaży mienia. Jest również corocznie zapis w budżecie, jakie są wpływy z tego tytułu. Jeśliby pan senator wskazał, że widzi taką możliwość, to możemy jako Senat wnieść poprawkę, tak jak to było w ubiegłych latach. Myśmili, w poprzednim roku, na przykład, żeby przeznaczyć z pozyskanych w taki sposób środków wyższych od przewidywanych na finansowanie Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa około 200 milionów zł. Taka poprawka mogłaby się tu znaleźć, jeśliby były takie potrzeby. Jeśli ktoś znajdzie i potrzebę, i możliwości przygotowania poprawki, to zawsze jest to możliwe. No ale skoro słyszę odpowiedź pana prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, że mu nie potrzeba pieniędzy, to ja w tym roku takiej poprawki nie będę zgłaszał. Chyba że są inne cele, które ktoś chce zgłosić, wtedy jest taka ewentualność. Jeśli pan senator Zdzisław Pupa widzi, że są takie potrzeby, to poprawka jest realna i pan minister może wtedy powiedzieć, że się zgadza albo nie zgadza, wyrazić intencję rządu, ale takie możliwości są.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący, prosimy o podjęcie odpowiedniej uchwały, bo myślę, że 50 milionów zł gdyby było więcej, to na pewno byłyby one dobrze wykorzystane.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozumiem, że przygotowuje poprawkę pan minister z panią dyrektorką Szelągowską. Jeśli jest potrzeba, to ja jestem skłonny przyjąć poprawkę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Jeśli można, proponuję, żeby ona była w takim samym kształcie jak w roku ubiegłym.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozumiem, że pani dyrektorka Szelągowska razem z naszą panią legislator, wzorem roku poprzedniego, to przygotowują. Mogę o to prosić? Dziękuję.

(Rozmowy na sali)

Czy co do Agencji Rynku Rolnego jeszcze są pytania? Nie.

W związku z tym przejdziemy do następnej części. Pan senator Eryk Smulewicz jest, proszę więc o przekazanie informacji na temat Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, część 72, załącznik nr 5.

Proszę.

Senator Eryk Smulewicz:

Pytanie dotyczy głównie Funduszu Administracyjnego, a przede wszystkim jego wydatków rzeczowych: pozostałe wydatki bieżące ponad 132 miliony zł – co się składa na tę kwotę? Bo jest to kwota pokaźna i stanowi ona dosyć duży udział w całym funduszu, którego budżet wynosi ponad 517 milionów zł.

Kolejna uwaga, przedstawiono wydatki rzeczowe, między innymi opłaty pocztowe, usługi bankowe, świadczenia i inne, a brakuje informacji, o których żeśmy mówili wcześniej, chociażby kosztów utrzymania lokali, które są w dyspozycji KRUS i jej oddziałów regionalnych, oraz usług informatycznych.

I tak na marginesie: jakie efekty przyniosła istotna zmiana struktury organizacyjnej KRUS, gdzie doszło do przekształcenia trzydziestu trzech dotychczasowych oddziałów regionalnych w placówki terenowe? Rolnicy i samorządy skarżą się, że ta zmiana, która nastąpiła na mocy zmienionego statutu 5 września 2007 r., utrudnia funkcjonowanie tychże placówek i kontakt rolników z tymi urzędami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, jeśli chodzi o ocenę efektów zmiany struktury, to w moim odczuciu, na podstawie wiedzy, którą posiadam na dzień dzisiejszy, nie ma żadnych efektów, ponieważ nie nastąpiło, przede wszystkim, wnioskowane przyporządkowanie do poszczególnych oddziałów regionalnych placówek terenowych, chodzi o przemieszczenia w strukturze ze starych województw do nowych województw, czyli są takie przypadki, że oddział terenowy obsługuje kilka gmin z zupełnie innego województwa. Poza zmianą nazwy, tytułów nie widzę oszczędności, jeśli chodzi o wydatki na płace. Jednak w moim przekonaniu pracownicy KRUS wcale dużo nie zarabiają, jest to jedna z najniższych płóek w ogóle w systemie administracji. Myślę, że część z państwa to potwierdzi, ci, którzy znają KRUS.

Jeśli są problemy, to prosimy o sygnały, bo nie wiem, o jakim podłożu są to problemy, że jest utrudniony dostęp do placówek terenowych czy jakieś inne sprawy.

Na pewno podejmiemy temat reformy systemu ubezpieczeń, nie KRUS, proszę państwa, ale reformy systemu ubezpieczeń, bo pewne zmiany muszą zachodzić, pewne zmiany muszą być wprowadzane i przedstawimy w stosownym czasie nasze propozycje. Pan prezes KRUS dzisiaj i wczoraj w imieniu całego zespołu przedstawił kierownictwu swoje założenia. Ja myślę, że będziemy nad tym pracowali w najbliższym cza-

sie dosyć intensywnie, bo takie jest oczekiwanie społeczne. Na pewno nie będziemy chcieli, aby te zmiany dotyczyły w jakiś radykalny sposób grupy średnich i małych gospodarstw. Być może będą zmiany, jeśli chodzi o największe gospodarstwa, o największych dochodach. Jest to nawet wnioskowane przez same podmioty zainteresowane. A jeśli chcą więcej zapłacić składki, to być może trzeba dla nich przygotować propozycję większych świadczeń w przyszłości.

Jeśli chodzi o szczegóły, to poproszę przedstawiciela KRUS o odpowiedź na inne pytania. Dziękuję.

**Główna Księgowa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
Barbara Szubert:**

Jeżeli chodzi o pytanie w zakresie funduszu...

(*Głos z sali:* Przepraszam, proszę się przedstawić.)

Barbara Szubert, główny księgowy kasy.

Jeżeli chodzi o wydatki Funduszu Administracyjnego, to tutaj ta prezentacja jest w układzie typowo planistycznym, natomiast kasa ma obowiązek prowadzenia ewidencji księgowej i prezentacji szczegółowych planów w układzie paragrafowym. Pozostałe wydatki bieżące obejmują paragrafy związane z wydatkami na utrzymanie pomieszczeń, usługi informatyczne, remonty, opłaty czynszowe itd., tak że ta pozycja, powiedziałabym, wyczerpuje zakres układu paragrafowego, niewymienionego tutaj wyżej. Jest to zgodne z klasyfikacją budżetową.

Plan finansowy dotyczący usług informatycznych jest w tej pozycji – pozostałe wydatki bieżące, i wynosi 31 milionów 149 tysięcy zł.

Na opłaty czynszowe za pomieszczenia biurowe przewidziano 10 milionów 459 tysięcy zł. Ja tylko chciałabym jeszcze wspomnieć o jednej rzeczy, mianowicie KRUS, nie mając osobowości prawnej, dostaje budynki w zarząd i za budynki czy lokale, które są w naszych zasobach, ponosimy tylko i wyłącznie opłaty z tytułu zarządu, inaczej mówiąc, tam, gdzie nie mamy siedzib i własnych lokali, ponosimy koszty związane z wynajęciem i są one wymienione właśnie w tej pozycji – opłaty czynszowe za pomieszczenia biurowe, w wysokości, którą podałam, 10 milionów 459 tysięcy zł. My mamy trochę inny status, jednak dużo obiektów jest naszych i opłaty, które ponosimy, są to tylko opłaty na rzecz budżetu jednostek sektora finansów samorządów.

Jeżeli chodzi o sprawy funduszu, czy coś jeszcze dodatkowo mam uzupełnić?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania co do KRUS?

Ja mam tylko jedną sprawę, o której pan minister właściwie już wspominał. Wysokość wynagrodzeń pracowników KRUS woła o pomstę do nieba, można powiedzieć, nie tylko pielęgniarce zarabiają marnie, KRUS to jest instytucja najniżej płatna, nie ma porównania z agencją restrukturyzacji czy, nie daj Boże, agencją nieruchomości. Chciałbym zwrócić uwagę, że zawsze wielki krzyk się podnosi, jakie to wielkie dotacje są dla KRUS, i to powoduje, że nie ma prawie żadnych podwyżek albo są znikome podwyżki dla jego pracowników, szczególnie w terenie, tam są po prostu biedawynagrodzenia. Myślę, że należałoby zwrócić na to uwagę, bo cały atak medialny jest skierowany na

KRUS, że są to ogromne pieniądze z budżetu, a przecież równorzędne wynagrodzenia pracowników ZUS, którzy wykonują często mniej pracy w porównaniu do pracowników KRUS, mam takie oceny, są nieporównywalnie wyższe. Więc należałoby z tym coś zrobić, Panie Ministrze, i nie traktować tego tak, że dotacje do KRUS nie pozwalają uczciwie wynagradzać pracowników, bo to jest żenujące, jak to wygląda w terenie, a mamy opinie z terenu, ja żyję w środowisku wiejskim i widzę na co dzień, jak to jest. Tak że proszę z tym wnioskiem, który padał tutaj już wielokrotnie, coś uczynić. Dziękuję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:

Chciałbym tylko potwierdzić słowa pana senatora. Myślę, że taką świadomość ma większość osób, które znają system KRUS. Ja mogę powiedzieć, że troszeczkę żałujemy, iż nie powierzono KRUS obsługi programów strukturalnych, co pozwoliłoby na drobne zwiększenie płac osób, które by prowadziły tę obsługę. Agencja połaszczyła się na pieniążki z obsługi i liczą tam dzisiaj ołóweczkiem i na kartce renty strukturalne dla każdego rolnika, a w KRUS robiliby to systemem, który dobrze funkcjonuje. Nie chcę wracać do przeszłości, ale myślę, że będziemy na pewno rozważali przekazanie części zadań do obsługi KRUS, bo przez to prawdopodobnie mogłyby być zwiększone płace realne, szczególnie w terenie, gdzie w wielu placówkach są to płace rzędu 600–700 zł netto. Dziękuję.

(Dyrektor Biura Ekonomicznego i Statystyki w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Ryszard Majak: Jeśli można jeszcze dodać...)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę.

Dyrektor Biura Ekonomicznego i Statystyki
w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego
Ryszard Majak:

Ryszard Majak, dyrektor biura ekonomicznego.

Jeśli chodzi o założenia i strategię restrukturyzacji naszej struktury organizacyjnej, to była ona taka, żeby dostosować tę strukturę do podziału administracyjnego kraju, ale jednocześnie w ramach formułowania zadań w oddziałach zrobić wszystko, żeby jednostki podstawowe zbliżyć do rolnika. Jesteśmy w trakcie tych prac. Są to rzeczywiście prace trudne, bo jest to operacja na żywym organizmie i nie tylko organizację jako taką musimy reformować, ale również programy informatyczne, współpracę z bankami, system wypłaty rent, a to są bardzo czułe zagadnienia. Niemniej jednak to idzie do przodu i prace się posuwają dość szybko. My założyliśmy, że do końca pierwszego półrocza zamkniemy sprawę województw, to znaczy powstanie szesnaście oddziałów regionalnych, i potem będziemy już wewnątrz oddziałów przeprowadzać reorganizację, tak żeby też jednostki terenowe i podstawowe dostosować do podziału administracyjnego. Być może powstaną nowe jednostki w strukturze powiatów. W każdym razie w tej chwili zamknęliśmy już sprawę granic administracyjnych gmin i powiatów, część województw też już jest załatwiona, myślę więc, tak jak powiedziałem,

że do końca pierwszego półrocza ten proces będzie zakończony i że to umożliwi nam też zastanowienie się nad tym, jak rozwiązać problem tego, żeby rolnik miał jak najbliżej do KRUS, żeby zbliżyć całą strukturę organizacyjną do rolnika. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania? Jeśli nie ma, to zamykamy tę część i przechodzimy do następnego punktu, i w zasadzie można powiedzieć, że najważniejsze sprawy żeśmy wyczerpali. Czy są jeszcze jakieś dodatkowe pytania dotyczące części „Rolnictwo”, ogólnie? Czy ktoś z państwa senatorów ma jeszcze jakieś poprawki, uwagi? Nie. Mamy tylko poprawki już przekazane państwu.

Czy pani legislator ma te wszystkie poprawki u siebie i czy są jakieś uwagi co do tych poprawek, czy też moglibyśmy przejść do głosowań?

Proszę o udzielenie odpowiedzi, Pani Legislator.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Panie Senatorze, nie mam jeszcze poprawek dopiętych legislacyjnie, ale pod głosowanie możemy je poddać w formie „do omówienia”.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

To w związku z tym prosiłbym omówić poszczególne poprawki, a potem ewentualnie byśmy przeszli do głosowań, jeśli te poprawki będą już gotowe.

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Więc mogę już w tej chwili...)

Tak, tak, proszę bardzo.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Proszę bardzo. Pierwsza poprawka dotyczy części 32 „Rolnictwo”, gdzie w dziale 801 „Oświata i wychowanie” zwiększa się wydatki o 33 miliony zł, w tym wynagrodzenia, i w dziale 854 „Edukacyjna opieka wychowawcza” w rozdziale 85410 „Internaty i bursy szkolne” zwiększa się wydatki o 7 milionów zł, w tym wynagrodzenia. To jest pierwsza poprawka.

Zródłem finansowania tej poprawki będzie zmniejszenie rezerw w części 83 „Rezerwy celowe”, w dziale 758 „Różne rozliczenia”, w poz. 8 – finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej, programów operacyjnych itd., tytuł jest jeszcze dłuższy, nie będę całego przytaczać, o kwotę odpowiednią do zwiększenia wymienionego w pktcie 1. To jest pierwsza poprawka.

Przedmiotem tej poprawki jest finansowanie kolejnych dwudziestu dziewięciu szkół rolniczych, dla których zaplanowano wydatki w kwotach wynikających z po-

działu subwencji oświatowej, co nie zabezpiecza potrzeb finansowych tych szkół nawet w najmniejszym stopniu.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: To jest koniec?)

Tak, to jest koniec pierwszej poprawki.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Możemy nad nią głosować, ona już jest dobra według pani?)

Ona nie jest jeszcze napisana legislacyjnie, ale merytorycznie podałam państwu wszystko, co jest zawarte w tej poprawce, tak mnie zostało to przedstawione na piśmie.

(Senator Andrzej Grzyb: Czy ja mogę o coś spytać?)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę.

Senator Andrzej Grzyb:

Czy to jest poprawka rządowa, czy to jest tylko prośba o to, żebyśmy my wnieśli taką poprawkę jako senatorowie?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Ta poprawka jest wnoszona przez senatorów i trzeba ją przyjmować jako poprawkę senatorów, czyli musi być przejęta przez konkretną osobę. Tak to wygląda. Ja zaproponowałem, że przejmuję tę poprawkę i w związku z tym została ona nazwana poprawką senatora Chróścikowskiego, ale jeśli zostanie przegłosowana, stanie się poprawką komisji. Natomiast rząd udziela poparcia tej poprawce, tak?

(Głos z sali: I prosi o jej przyjęcie.)

(Głos z sali: Teraz jest w porządku.)

Dobrze.

Rząd w tym momencie nie składa poprawek, tylko senatorowie je składają, to tylko dla wyjaśnienia.

Czy możemy przejść do głosowania?

Wszyscy znają poprawkę, przechodzimy do głosowania nad poprawką pierwszą.

Kto jest za poprawką odczytaną wcześniej przez panią legislator? (12)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Jednomyślnie.

Teraz poprawka druga.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Poprawka druga, zgłoszona przez pana senatora Chróścikowskiego, w części 83 „Rezerwy celowe”, w dziale 758 „Różne rozliczenia”, treść w kolumnie 4, w poz. 16 otrzymuje brzmienie: zwalczanie chorób zakaźnych zwierząt, w tym finansowanie programów zwalczania, badania monitoringowe pozostałości chemicznych

i biologicznych w tkankach zwierząt, produktach pochodzenia zwierzęcego i paszach, finansowanie zadań zleconych przez Komisję Europejską oraz dofinansowanie kosztów realizacji zadań Inspekcji Weterynaryjnej, w tym utworzenie Granicznego Inspektoratu Weterynarii w Gdańsku, oraz zwiększenie zatrudnienia w powiatowych i wojewódzkich inspektoratach weterynarii – 44 miliony 686 tysięcy zł. To jest tირet pierwsze.

W kolumnach 6 i 9, w poz. 16, zwiększa się wydatki o 90 milionów 800 tysięcy zł, to jest do kwoty 320 milionów zł.

Uzasadnienie tego jest następujące: przyjęty w 2008 r. zwiększony zakres zwalczania chorób zakaźnych zwierząt, wynikający między innymi z ustaleń Komisji Europejskiej...

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Pani Legislator, ja mam prośbę, żeby tego nie czytać, bo my wszyscy mamy przed sobą to uzasadnienie, dość obszerne.)

Rozumiem. W takim razie pozostaje tylko powiedzieć, że pokrycie jest takie samo jak w poprawce pierwszej, czyli z części 83 „Rezerwy celowe”, z poz. 8, z rezerwy na finansowanie Wspólnej Polityki Rolnej i Rybackiej i programów operacyjnych, oczywiście w kwocie odpowiedniej do zwiększonych wydatków.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dobrze. Dziękuję.

Czy są uwagi co do tej poprawki?

Rząd popiera tę poprawkę, tak?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak: Tak jest.)

Rząd popiera poprawkę.

Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki, którą mamy w zestawie wymienioną jako drugą? (12)

Jednogłośnie, więc nie ma potrzeby pytać, kto jest przeciw, a kto się wstrzymał od głosu.

Poprawka następna, Pani Legislator, proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Poprawka trzecia, w art. 1 w części tekstowej ustawy budżetowej zwiększa się dochody i wydatki budżetu państwa o 50 milionów zł – to jest lit. a. Lit. b: dodaje się art. 47a w brzmieniu...

(Głos z sali: My tego nie mamy.)

Tego państwo nie macie, bo to zostało napisane w tej chwili.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

To jest poprawka, o którą ja wnosiłem, z dochodów Agencji Nieruchomości Rolnych, i te 50 milionów zł będzie przeznaczony na sfinansowanie...

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Kwoty tutaj zagwarantowane mają być przeznaczone na dopłaty do oprocentowania kredytów oraz na koszty transportu utylizowanych zwierząt.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Czyli na Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Ja to usłyszałam od państwa z ministerstwa, to nie jest mój wymysł.)

No bo tak było uzgadniane, że taka poprawka, jaka w ubiegłym roku była zgłoszona przeze mnie, teraz zostanie zgłoszona ponownie, 50 milionów zł.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

Ta poprawka polegać będzie na zmianach w art. 1 ustawy budżetowej, to jest zwiększeniu dochodów i wydatków budżetu państwa o 50 milionów zł, dodaniu art. 47a, w brzmieniu – czytam państwu jak będzie brzmiał dodany, prawie na końcu art. 47a: w przypadku uzyskania dodatkowej kwoty dochodów z wpłat Agencji Nieruchomości Rolnych, do wysokości 50 milionów zł ponad kwotę 800 milionów zł, upoważnia się ministra właściwego do spraw finansów do uruchomienia rezerwy celowej na zwiększenie wydatków na dotację celową dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa do kwoty 50 milionów zł.

Lit. c tej poprawki: w załączniku nr 1, w części 32 „Rolnictwo”, w dziale 700 „Gospodarka mieszkaniowa” zwiększa się dochody o 50 milionów zł.

I w lit. d dodaje się pozycję – trzy kropki, bo ona jeszcze nie jest oznaczona – w brzmieniu: zwiększenie wydatków na dotację celową dla Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o 50 milionów zł. To będzie w tabelce, tak jak to jest przedstawiane w tym załączniku.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy rząd popiera tę poprawkę, Panie Ministrze?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak:

Tak jest.)

Rząd popiera tę poprawkę.

Na utylizację i na oprocentowanie, tak?

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: Opłaty do oprocentowania kredytów...)

Bo wiemy, że dyskonto jest wyższe w tym roku, w związku z tym koszty będą wyższe i z tego tytułu będzie potrzeba więcej środków.

(Rozmowy na sali)

Czy coś jeszcze? Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

W związku z tym przejdziemy do głosowania.

Proszę, pani dyrektor jeszcze.

(Głos z sali: Była jeszcze ta techniczna poprawka.)

Ale mówimy o tej poprawce?

(Głosy z sali: Nie, nie, nie.)

To jest ta, którą ja mam w ręku.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze, dobrze.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki wcześniej odczytanej, dotyczącej dofinansowania Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa? (11)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Poprawka została przyjęta.

Jest jeszcze jedna. Nie wiem, czy pani legislator ma tę poprawkę?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja myślałem, że już wcześniej dotarła.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To może to z uzasadnieniem podam. Jeśli można poprosić o podanie tej poprawki...

(Główny Specjalista do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Hanna Kaśnikowska: To jest poprawka pana senatora?)

Tak, tak, i popierana przez ministra.

(Rozmowy na sali)

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Hanna Kaśnikowska:**

...zwiększyć o 468 milionów zł; kwotę w kolumnie 5 – przychody, zwiększyć o 4 miliony 436 tysięcy zł; kwotę w kolumnie 7 – wydatki, zwiększyć o 4 miliony 433 tysiące zł; w kolumnie 8 – wpłata do budżetu, wpisać kwotę 1 tysiąc zł; kwotę w kolumnie 9 – stan środków obrotowych na koniec roku, zwiększyć o 470 tysięcy zł.

Uzasadnienie jest następujące. Proponowana zmiana wynika z pominięcia w projekcie budżetu gospodarstw rolnych będących gospodarstwami pomocniczymi nowo przyjętych przez ministerstwo rolnictwa szkół rolniczych. Informacja dotycząca istnienia gospodarstw pomocniczych przy przyjmowanych szkołach wpłynęła po zamknięciu prac nad projektem budżetu na ten rok na szczeblu rządowym.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Ja bym jeszcze prosił rząd o wypowiedzenie się w tej sprawie, w dwóch słowach, panią dyrektor Szelańską.

**Dyrektor Departamentu Finansów
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Aleksandra Szelałowska:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, poprawka ta wynika z konieczności ujęcia trzynastu gospodarstw pomocniczych nowo przyjętych szkół w budżecie, dlatego że w momencie, kiedy przejmowaliśmy z samorządów tych dwadzieścia dziewięć nowych szkół, nie wiedzieliśmy, i szkoły nam tego nie zgłosiły, że mają gospodarstwa pomocnicze. W związku z tym w budżecie na 2008 r. nie ma przychodów i wydatków z tych gospodarstw. Jest to, co prawda, neutralne dla budżetu, bo jest to tylko techniczna poprawka w załączniku, tam gdzie jest informacja o tym, jakie przychody i koszty mogą mieć gospodarstwa pomocnicze jednostek budżetowych, ale bardzo prosimy o wprowadzenie tej poprawki, ponieważ brak tego będzie nam strasznie później utrudniał sprawozdawczość, bo w wykonaniu z realizacji budżetu w 2008 r. pojawią się przychody i koszty tych gospodarstw pomocniczych. Dla czystości procedowania to powinno się znaleźć w budżecie, ale to nie ma żadnego wpływu na wydatki budżetowe, żadnego.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan senator Ireneusz Niewiarowski tę poprawkę zgłasza, rząd ją popiera. Możemy przejść do głosowania, tak? Nie widzę żadnych sprzeciwów co do jej merytoryczności.

Proszę o przegłosowanie tej poprawki.

Kto jest za? (12)

Poprawka przeszła jednogłośnie.

Możemy przejść dalej. W zasadzie te poprawki, które zostały zgłoszone do mnie, wszystkie przegłosowaliśmy.

Czy ktoś z państwa senatorów ma jeszcze jakieś poprawki? Czy ktoś z zaproszonych gości chciałby zabrać głos?

Proszę.

**Prezes Krajowego Zarządu Związku Byłych Pracowników
Państwowych Gospodarstw Rolnych
Kazimierz Ławik:**

Szanowny Panie Przewodniczący...

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Proszę się przedstawić, pan...)

Moje nazwisko Ławik, reprezentuję Związek Byłych Pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Trochę nie zrozumiałem chyba intencji pana przewodniczącego, dlatego nie mam stosownego dokumentu przy sobie, jednakowoż prosiłbym państwa o rozważenie powrotu do poprawki, która została zredagowana w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sejmu. Była to poprawka, która mówiła o przeznaczeniu kwoty 50 milionów zł na fundusz wsparcia środowiska byłych pracowników PGR.

W poprzedniej kadencji Sejmu – może dwa słowa wyjaśnienia, bo nie mam tego dokumentu, żeby to odczytać – w dokładnie dziesiątym dezyderacie kierowanym do prezesa Rady Ministrów sejmowa komisja rolnictwa wniosowała o utworzenie takiego funduszu. Był on pomyślany jako odpis z wpływów, które uzyskuje Agencja Nieru-

chomości Rolnych. Jak było z poprzednią kadencją, wszyscy wiemy. W tej chwili przy konstruowaniu budżetu sejmowa komisja rolnictwa wnioskuje o pewną prowizorkę w postaci 50 milionów zł. Prosiłbym o rozważenie tej sprawy i wniesienie takiej poprawki, jaką przygotowała komisja sejmowej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

My takich poprawek nie posiadamy. Jeżeli pan minister ma taką wolę i chciałby przedłożyć nam odpowiednią informację, to prosiłbym o odniesienie się do tego. Jest tylko dostarczone do mnie pismo, które mówi o tak zwanym wnioskowaniu do poprawki. Pismo to wpłynęło do komisji przez Związek Byłych Pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych, których pan prezes reprezentuje, ale to jest tylko ogólny zapis...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...natomiast szczegółowego projektu poprawki nie ma przygotowanego.

(Rozmowy na sali)

Proszę, Panie Ministrze, o odniesienie się do wypowiedzi przedstawiciela Związku Byłych Pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Artur Ławniczak:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, na pewno problem jest istotny, sprawa bardzo ważna, ale na dzień dzisiejszy nie mamy podstawy prawnej, aby to uregulować. Myślę, że z przyjemnością powrócimy do rozmowy, w jaki sposób ewentualnie poradzić sobie z tą sprawą czy w jaki sposób innymi programami i działaniami wspierać to środowisko, które niewątpliwie potrzebuje wsparcia. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Rozumiem, że nie ma podstawy prawnej, bo to jest w formie dezyderatu, jak słyszałem. Czy też jest jakaś podstawa prawna, która mogłaby służyć do finansowania tego typu działań bezpośrednio?

Proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Artur Ławniczak:

Musi być, niestety, przygotowana ustawa, aby uruchomić takie wsparcie.

(Prezes Krajowego Zarządu Związku Byłych Pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych Kazimierz Ławik: Przepraszam, można?)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Proszę.

**Prezes Krajowego Zarządu Związku Byłych Pracowników
Państwowych Gospodarstw Rolnych
Kazimierz Ławik:**

Jeśli można, to chciałbym jeszcze kilka słów powiedzieć. Oczywiście temat jest na tyle długi, że można by opowiadać godzinami, ale nie miejsce i nie czas na to. No, nie sposób nie zgodzić się z panem ministrem, bo rzeczywiście ustawa od 2004 r. nie przewiduje wprost takich działań, ale są pewne elementy, które przy takim ustawodawstwie, jakie jest dzisiaj, można byłoby z takich pieniędzy załatwić. Nie jestem w stanie tego tu w tej chwili precyzyjnie wyjaśnić, ale to właśnie było powodem, dla którego w Sejmie taka poprawka do budżetu mogła zostać wniesiona i przegłosowana. Tyle tylko że potem przy ocenie przez Ministerstwo Finansów przepadła. W związku z tym, Panie Ministrze, jestem przekonany, a nawet pewny, że takie możliwości formalne są i jeżeli tylko pieniądze by się znalazły w dyspozycji ministra rolnictwa, bo taki był zamiar, na pewno byłoby je można skutecznie na niektóre sprawy związane ze środowiskiem wydać. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Mogę tylko dodać jedno, mianowicie w tym momencie nie ma takiej poprawki, więc nie możemy nad tym dłużej debatować. Ale jeżeli pan przygotuje odpowiednią poprawkę i ktoś z państwa senatorów zechce ją przejąć, będzie ją można zgłosić na posiedzeniu plenarnym, to zawsze można. Więc proszę ewentualnie zwrócić się z tym do kogoś, kto od strony prawnej przygotuje dobrą poprawkę, i wtedy może pan mówić, że ona będzie przyjęta. Na dzisiejszym posiedzeniu naszej komisji nie mamy takiej poprawki, w związku z tym nie możemy jej przyjąć, a odpowiedź rządu w tej chwili jest dla mnie jednoznaczna: nie przyjmuje i nie ma takiej poprawki do przedłożenia.

(Rozmowy na sali)

Czy pan minister chciałby coś jeszcze dodać?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Artur Ławniczak:**

Tylko tyle, że z przyjemnością skonsultujemy z państwem propozycje i być może pokusimy się o jakiś horyzontalny projekt wspólnie z ministerstwem pracy w ramach programu „Kapitał ludzki”. Myślę, że warto o tym porozmawiać, pomyśleć, tak żeby to było działanie systemowe w ramach środków europejskich.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania co do budżetu w zakresie rolnictwa? Jeśli nie ma, to dziękuję wszystkim państwu za obecność, a my senatorowie spotykamy się, zgodnie z programem, o godzinie 15.00.

W związku z tym ogłaszam przerwę do godziny 15.00.

Jeszcze raz wszystkim zaproszonym gościom, panu ministrowi i osobom, które brały czynny udział w posiedzeniu, dziękuję za uczestnictwo. A szczególnie dziękuję panu profesorowi za dość obszerny materiał przygotowany na...

(Rozmowy na sali)

(Przerwa w obradach)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozumiem, że część z państwa jest tu dzisiaj po raz pierwszy.

(Rozmowy na sali)

Wcześniej mieliśmy pierwszą część posiedzenia, ale przerwa już minęła i możemy rozpocząć drugą część.

W drugiej części mamy przewidziane rozpatrywanie ustawy budżetowej na rok 2008 w części „Środowisko”, druk senacki nr 33.

Witam na posiedzeniu pana Stanisława Gawłowskiego, ministra środowiska. Rozumiem, że pan minister ma upoważnienie do reprezentowania rządu.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Stanisław Gawłowski: Tak jest.)

Witam również przedstawicieli instytucji, które zostały zaproszone na dzisiejsze posiedzenie, i cieszę się, że tyłu ich jest wśród nas. Różne organizacje pozarządowe, widzę, też są. Wszystkich, którzy zechcieli skorzystać z zaproszenia i do nas przybyli, witam, jak również ponownie państwa senatorów.

W pierwszej kolejności poproszę pana ministra o krótką informację dotyczącą, można powiedzieć, całości części dotyczących środowiska, a potem do kolejnych części odniosą się senatorowie, którzy mają przydzielone poszczególne plany finansowe i załączniki.

Proszę o krótkie wprowadzenie, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Stanisław Gawłowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, Szanowni Państwo, wprowadzie w porządku obrad mowa jest o rozpatrzeniu ustawy budżetowej na rok 2008 w częściach dotyczących środowiska, ale ja, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, chciałbym to rozszerzyć o jeszcze jedną część, związaną z gospodarką wodną, dlatego że to jest część budżetowa, którą również zajmuje się minister środowiska, i myślę, że w takim obszarze powinniśmy się poruszać, żeby informacja przedstawiona Wysokiej Komisji i panu przewodniczącemu była w miarę obszerna i pełna, w taki sposób powinniśmy prezentować budżet. Jeżeli więc pan przewodniczący pozwoli, będę omawiał równocześnie dwie części, czyli część 41 „Środowisko” i część 22 „Gospodarka wodna”.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Rozumiem, że omawia pan całość...)

Tak jest, tak.

(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: ...natomiast senatorowie mają przydzielone poszczególne części, 41, 22 i kolejne, jako referujący. Proszę.)

Dziękuję bardzo.

Na początek uwaga ogólna, budżet na rok 2008 został przygotowany jeszcze przez rząd pana premiera Jarosława Kaczyńskiego. Rząd Donalda Tuska budżet ten w wersji przygotowanej przez rząd premiera Kaczyńskiego skierował pod obrady parlamentu i Sejm wprowadzał do tegoż budżetu poprawki. Zatem również Wysoka Komisja i Senat pracują nad budżetem przygotowanym de facto przez rząd Jarosława Kaczyńskiego, a moja rola sprowadza się do tego, żeby informacja przekazana państwu była maksymalnie obszerna. W trakcie ewentualnych pytań i uwag pozwolę sobie korzystać z pomocy pracowników Ministerstwa Środowiska tudzież instytucji, których sprawozdania będą dzisiaj rozpatrywane, choćby takich jak Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jest tutaj z nami pan Kujda, prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

A teraz do rzeczy, planowane dochody resortu w częściach dotyczących gospodarki wodnej i środowiska łącznie zostały oszacowane na 51 milionów 598 tysięcy zł, z czego 10 milionów 270 tysięcy zł dotyczy gospodarki wodnej, a 41 milionów 328 tysięcy zł środowiska.

Wydatki są szacowane na 1 miliard 40 milionów 42 tysiące zł, z czego w części „Gospodarka wodna” na 428 milionów 412 tysięcy zł, a w części „Środowisko” na 611 milionów 630 tysięcy zł.

Podczas drugiego czytania projektu ustawy budżetowej w częściach dotyczących ministerstwa środowiska sejmowa Komisja Finansów Publicznych zaproponowała – i przegłosowała – zmniejszenie wydatków o 25 milionów zł, z tego o 5 milionów zł w części „Środowisko” i o 20 milionów zł w części „Gospodarka wodna”. Te 20 milionów zł dotyczy zadań inwestycyjnych, a 5 milionów zł zadań związanych z administracją.

Przechodzę do szczegółów. Dochody budżetowe w części „Gospodarka wodna”, tak jak już powiedziałem, wynoszą 10 milionów 270 tysięcy zł, co stanowi 94,11% dochodów ujętych w ustawie budżetowej na rok 2007. Z tego największą pozycją są dochody w dziale 710 „Działalność usługowa”. Są to między innymi dochody z wynajmu lokali, sprzedaży informacji dotyczących katastru wodnego i materiałów przetargowych oraz wpłat 50% zysku osiągniętego przez gospodarstwa pomocnicze funkcjonujące przy regionalnych zarządach gospodarki wodnej.

Wydatki budżetowe na 2008 r. zaplanowano, tak jak już też mówiłem, w wysokości 409 milionów 726 tysięcy zł, w tym na realizowany program wieloletni pod nazwą „Program budowy zbiornika wodnego Świnna Poręba w latach 2006–2010”. Największą pozycję w tej części wydatków budżetowych stanowią wydatki w dziale 710 „Działalność usługowa” w wysokości 399 milionów 500 tysięcy zł. Obniżenie poziomu wydatków, bo tutaj mamy realne obniżenie poziomu wydatków w porównaniu do roku 2007, jest związane ze zmniejszeniem kwoty przeznaczonej na inwestycję pod nazwą „Program budowy zbiornika wodnego Świnna Poręba w latach 2006–2010”. Wiąże się to z tym, iż nie ma możliwości wykorzystania tych pieniędzy, dlatego że poziom przygotowania inwestycji jest taki, iż dzisiaj jesteśmy ciągle na etapie projektowania, trzeba tam przeprojektować linie kolejowe, i w związku z tym już w roku 2007 część pieniędzy przeznaczonych w budżecie na tę inwestycję nie została wykorzystana. Pieniądze niewykorzystane w roku 2007 przechodzą jako środki związane z inwestycją niewygasającą na rok 2008 i będą one przeznaczone na tę inwestycję w tym roku. Dalej w dziale 710 będzie finansowana działalność związana z utrzymaniem Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, państwowej służby hydrolo-

gicznej, państwowej służby hydrologiczno-meteorologicznej oraz siedmiu regionalnych zarządów gospodarki wodnej.

I tutaj uwaga na marginesie, część państwa senatorów, którzy uczestniczyli w procesie przyjmowania ustawy budżetowej w poprzednich kadencjach, spotykała się z opiniami i protestami pracowników, którzy podnosili problem zbyt niskich wynagrodzeń w regionalnych zarządach gospodarki wodnej. W tej części budżetu zaplanowane są również dość znaczące podwyżki dla pracowników regionalnych zarządów gospodarki wodnej. Ta podwyżka średnio na etat będzie wynosić 973 zł 39 gr brutto, przy dotychczasowej średniej sięgającej około 1 tysiąca 975 zł, czyli jest to realna duża podwyżka. Myślę, że to jest bardzo potrzebne i wskazane, i że trzeba to bardzo mocno wspierać, dlatego że bardzo trudno przy tak niskiej średniej utrzymać dobre kadry w regionalnych zarządach. Trudno bowiem sobie wyobrazić, żeby inżynier z wieloletnim doświadczeniem chciał pracować za 2 tysiące zł brutto, powiedzmy, i to jest problem, a zadania stojące przed Krajowym Zarządem Gospodarki Wodnej i zarządami regionalnymi, w części choćby inwestycyjnej, są ogromne. W związku z tym jak najbardziej są wskazane podwyżki w tym obszarze.

W ramach części „Gospodarka wodna” funkcjonuje pięć gospodarstw pomocniczych przy regionalnych zarządach gospodarki wodnej. Przychody z tego tytułu planowane są w wysokości 40 milionów 154 tysięcy zł, natomiast wydatki na poziomie 37 milionów 416 tysięcy zł. Planowany zysk to jest kwota 1 miliona 109 tysięcy zł. Będzie ona stanowić wpłatę do budżetu państwa i będzie częścią dochodów, które na początku, w pierwszej części, już omawiałem.

W części 41 „Środowisko” planuje się dochody w wysokości 41 milionów 328 tysięcy zł, co stanowi 130,62% dochodów zaplanowanych w roku 2007. Najwyższe dochody zaplanowano w działach „Leśnictwo”, „Działalność usługowa”, „Ogrody botaniczne i zoologiczne...”. W dziale 020 główną pozycją będą dochody ze sprzedaży przez przedsiębiorstwo „Lasy Państwowe” gruntów i lasów zbędnych w gospodarce leśnej. Te dochody są zaplanowane w wysokości 4 milionów 800 tysięcy zł. Dochody działu 710, realizowane przez Ministerstwo Środowiska, będą pochodzić z udostępnienia informacji geologicznej, 20 milionów 305 tysięcy zł, oraz wpływów z opłat za koncesje i licencje, 12 milionów 732 tysiące zł.

Wydatki budżetowe na rok 2008 w części „Środowisko” są planowane w wysokości 609 milionów 777 tysięcy zł, to jest 351,1% wydatków zaplanowanych w roku 2007. Ogromny skok, jeżeli patrzeć przez pryzmat wskaźników procentowych. Największe wydatki zostaną przeznaczone na działania w ramach działu 900 „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska”, 395 milionów 79 tysięcy zł. Główną pozycją wydatków są tu środki przeznaczane w formie dotacji celowych lub dotacji rezerwowych dla instytucji wdrażających Program Operacyjny „Infrastruktura i środowisko”, 276 milionów 937 tysięcy zł, oraz na Norweski Mechanizm Finansowy i Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego, 95 milionów 749 tysięcy zł. Drugą pozycję w wydatkach w części 41 „Środowisko” stanowią wydatki parków narodowych, 75 milionów 6 tysięcy zł. W tych wydatkach na rok 2008 przeznaczono dodatkowo środki w wysokości 12 milionów 424 tysięcy zł na podwyżki wynagrodzeń osobowych oraz na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej w kwocie 4 milionów 524 tysięcy zł.

Tutaj też pozwolę sobie zwrócić państwa uwagę na to, iż pensje pracowników parków narodowych, podobnie jak regionalnych zarządów gospodarki wodnej, były

przez lata utrzymywane na niskim i bardzo niskim poziomie. Ten projekt budżetu pozwoli zapewnić, realnie na poziomie średnio na etat 956 zł 33 gr, wyżkę wynagrodzeń dla pracowników parków narodowych. Ich średnia pensja do tej pory wynosiła 2 tysiące 337 zł, ale jeżeli pracownicy parków narodowych robili zestawienia i porównywali swoją pracę do pracy pracowników Lasów Państwowych, no to tutaj rozbieżność była ogromna i ja nawet nie próbuję tego zestawiać, chcę tylko państwu, Wysokiej Komisji w ten sposób udowodnić, jak bardzo potrzebne jest działanie w obszarze dotyczącym zwiększenia wynagrodzeń dla pracowników parków narodowych.

Kolejną pozycję stanowią wydatki działu 750 „Administracja publiczna”, 57 milionów 906 tysięcy zł. Wzrost jest tu spowodowany, między innymi, dwudziestopięciokrotnym zwiększeniem limitu środków przeznaczonych na działania związane z projektami Unii Europejskiej, dla których beneficjentem w ramach programu „Pomoc techniczna” jest centrala ministerstwa.

Główną pozycję wydatków w dziale 020 „Leśnictwo”, to jest 75,92%, stanowi dotacja celowa w wysokości 27 milionów 907 tysięcy zł, przeznaczona dla Dyrekcji Generalnej „Lasów Państwowych” na realizację zadań wynikających z art. 54 ustawy o lasach. Ponadto środki w wysokości 7 milionów 680 tysięcy zł przewidziane są do przekazania w formie dotacji rozwojowej do Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych, w związku z pełnieniem przez tę jednostkę funkcji instytucji wdrażającej dla piątej osi priorytetowej „Ochrona przyrody i kształtowanie postaw ekologicznych” Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko”.

W części dotyczącej środowiska funkcjonują dwadzieścia cztery gospodarstwa pomocnicze, to jest dwadzieścia trzy gospodarstwa pomocnicze utworzone przy parkach narodowych i jedno gospodarstwo pomocnicze przy centrali ministerstwa. Przychody wszystkich gospodarstw pomocniczych w roku 2008 zostały oszacowane na 69 milionów 829 tysięcy zł, a wydatki na 69 milionów 335 tysięcy zł. Na rok 2008 zaplanowany został zysk w wysokości 400 tysięcy zł.

Funkcjonuje jeden zakład budżetowy pod nazwą „Centralny Ośrodek Doskonalenia Kadr Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej”. Przychody zaplanowano tu w wysokości 4 milionów 134 tysięcy zł, a wydatki w wysokości 4 milionów 24 tysięcy zł, w związku z tym stan środków obrotowych zakładu na koniec roku budżetowego będzie wynosił 204 tysiące zł.

Szczegółowe informacje państwo dostaliście już wcześniej, przed posiedzeniem komisji, i jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to ewentualnie o uzupełnienie poproszę jeszcze prezesa narodowego funduszu, chyba że najpierw zabiorą głos państwo senatorowie i ewentualnie później będzie informacja prezesa. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Michał Wojtczak)

Zastępca Przewodniczącego Michał Wojtczak:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Pozwólcie państwo, że pod nieobecność pana przewodniczącego będę kontynuował posiedzenie.

Ja myślę, że może rzeczywiście w tej chwili oddalibyśmy głos panu prezesowi, żebyśmy mieli ogląd całości, wszystkich wypowiedzi ze strony rządu i funduszu, może pan minister uzna za stosowne, żebyśmy jeszcze innych przedstawicieli rządu wysłuchali, a później się do tego odniesiemy.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak? Jak państwo wolą.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przepraszam, jest propozycja, żebyśmy jednak po wprowadzeniu pana ministra oddali głos paniom senator i panom senatorom.

Tak się składa, że w sprawie części 41 to ja muszę zabrać głos. No, w sytuacji, kiedy środki na środowisko rosną tak znacząco, trudno wnosić jakiegokolwiek uwagi, dlatego moja wypowiedź będzie krótka, ale mam jedno pytanie, bo we wszystkich właściwie działach, gdzie istotnie zmienia się wysokość wydatków na plus lub na minus w stosunku do roku ubiegłego, mamy krótkie wyjaśnienia, natomiast w dziale dotyczącym gospodarki komunalnej i ochrony środowiska, gdzie w bieżącym roku wydatki mają wzrosnąć bardzo gwałtownie, wyjaśnienia nie ma. Ja bym tylko poprosił o wyjaśnienie tak dużego wzrostu wydatków w tej części.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Stanisław Gawłowski: Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to poproszę, żeby odpowiedziała pani dyrektor Malarz.)

Bardzo proszę.

Jednocześnie prosiłbym wszystkie osoby, które będą zabierały głos, o przedstawianie się do celów protokolarnych, z podaniem funkcji, a przynajmniej nazwy instytucji, którą państwo reprezentujecie.

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Środowiska
w Ministerstwie Środowiska
Aleksandra Malarz:**

Dziękuję.

Aleksandra Malarz, dyrektor Departamentu Infrastruktury i Środowiska, Ministerstwo Środowiska.

Już spieszę z wyjaśnieniem. Otóż w związku ze zmianami w ustawie o finansach publicznych środki unijne, które znalazły się w budżecie, będą przekazywane do beneficjentów w formie tak zwanych dotacji rozwojowych. Tak więc wszystkie te pozycje, które faktycznie wyglądają dosyć imponująco, na przykład w gospodarce komunalnej 276 milionów zł, jest to nic innego jak środki unijne, które przejdą przez budżet i trafią do beneficjentów.

Zastępca Przewodniczącego Michał Wojtczak:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów senatorów ma pytania czy uwagi do tej części budżetu?

Jeżeli nie, to... Tak?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czterdzieści jeden na razie, tak.

Nie ma już pytań. To w takim razie możemy przejść do części 22 „Gospodarka wodna”.

Bardzo proszę, pani senator Rotnicka.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Ja tylko króciutko. Panie Ministrze, mam pytanie, bowiem nie rozumiem zapisów w załączniku nr 10. W części 22 dotyczącej gospodarki wodnej jest zatrudnienie i wynagrodzenie w państwowych jednostkach budżetowych w roku 2008, w dziale 710 „Działalność usługowa”. Rozumiem, że to są kwoty przeznaczone na wynagrodzenia, ale ich wysokość wydaje mi się tak horrendalnie wysoka, że aż niemożliwa. Czy mogłabym prosić o wyjaśnienie? To jest jedna rzecz.

I od razu może drugie pytanie, które mi się nasunęło. W opracowaniu przekazanym naszej komisji jest wyszczególniona jako samoistny podmiot państwowa służba hydrologiczno-meteorologiczna, która się zajmuje określonymi sprawami, między innymi pomiarami i osłoną meteorologiczną, natomiast Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej sprawuje nadzór nad służbą hydrogeologiczną. Czy moglibyście państwo przybliżyć mi strukturalne umieszczenie tych dwóch służb? Dziękuję bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Stanisław Gawłowski:**

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli...

(Zastępca Przewodniczącego Michał Wojtczak: Proszę bardzo.)

...to w tym wypadku chciałbym poprosić panią Kozę, wiceprezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, o udzielenie odpowiedzi na pytania.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Tak, bardzo proszę.

**Zastępca Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej
Iwona Koza:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo.

Jest to kwota globalna, Pani Senator, 121 milionów zł na wynagrodzenia wynikające ze stosunku pracy łącznie dla ponad trzech tysięcy zatrudnionych pracowników, co daje w skali miesiąca średnie uposażenie brutto z pochodnymi po podwyżce właśnie w wysokości 3 tysięcy zł. To przecież nie są wynagrodzenia tylko dla krajowego zarządu jako instytucji centralnej, ale dla łącznej liczby ponad trzech tysięcy pracowników siedmiu regionalnych zarządów gospodarki wodnej.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Bardzo przepraszam. Ja czytam literalnie załącznik nr 10, dział 710 „Działalność usługowa”: zatrudnienie – sto jeden, ogółem wynagrodzenia – 105 milionów 515 tysięcy zł, w rozbiciu na wynagrodzenia łącznie z podwyżkami i dodatkowe wynagrodzenia roczne. I tego nie rozumiem. Jeżeli zatrudnienie wynosi sto jeden etatów...

Zastępca Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej

Iwona Koza:

Nie, nie, nie.

(Senator Jadwiga Rotnicka: To jak to należy czytać?)

(Głos z sali: To zależy, o jaką kategorię pracowników chodzi.)

(Senator Jadwiga Rotnicka: Zatrudnienie i wynagrodzenia w państwowych jednostkach budżetowych w 2008 r.)

Są różne kategorie pracowników...

(Głos z sali: Może to o służbę cywilną chodzi.)

...i na pewno nie ma nigdzie w załączniku...

(Senator Jadwiga Rotnicka: Ja może pokażę ten załącznik.)

No właśnie, bo ja nawet nie mam takiego załącznika, a to jest aż...

(Senator Jadwiga Rotnicka: No, to szokuje, dlatego pytam.)

To absolutne nieporozumienie musi być.

(Rozmowy na sali)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A tu się nie pokazuje niemnożnikowych.

(Głos z sali: Tylko mnożnikowców tu się pokazuje.)

Aha, to jest błąd metodologiczny tabeli.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak, tak.

Panie Przewodniczący, Pani Senator, takie właśnie odczytanie tabeli wynika z zasad jej tworzenia, bo pokazuje się tu tak zwane etaty mnożnikowe, a wynagrodzenie łączne dla wszystkich etatów mnożnikowych i niemnożnikowych, i te trzy tysiące etatów niemnożnikowych nagle znika, a to one tworzą kwotę, która jest obok pokazana jako wynagrodzenie łączne, dlatego tak bardzo dziwnie to wygląda.

(Głos z sali: W dalszej części są uszczegółowienia.)

Tak. A co do drugiej sprawy, Pani Senator, Panie Przewodniczący, obie służby, państwowa służba hydrologiczno-meteorologiczna i państwowa służba hydrogeologiczna, są merytorycznie nadzorowane przez prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej i finansowanie ich pokazane jest w części 22, dotyczącej właśnie działalności Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, z tym że państwowa służba hydrologiczno-meteorologiczna posiada osobny rozdział na pokazanie dotacji, którą budżet dla niej przeznacza, bo tak wynika historycznie z całego układu działów, rozdziałów i paragrafów klasyfikacji wydatków i dochodów budżetu, i to jest kwota 26 milionów 186 zł, natomiast dotacja dla państwowej służby hydrogeologicznej pokazana jest w rozdziale dotyczącym Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Obie te kwoty są przekazywane przez prezesa KZGW w postaci dotacji z budżetu dla obu służb no i obie te kwoty, czego mamy świadomość, są niewystarczające dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania tych służb, i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w znaczącej mierze również dofinansowuje ich funkcjonowanie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że wyjaśnienia są już pełne, tak?

(Senator Jadwiga Rotnicka: Jeszcze tylko jedno maleństwo.)
Jeszcze? Proszę.

Senator Jadwiga Rotnicka:

Służba hydrologiczno-meteorologiczna jest w strukturach organizacyjnych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, tak?

(Zastępca Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej Iwona Koza: Tak.)
A hydrogeologiczna?

**Zastępca Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej
Iwona Koza:**

Państwowego Instytutu Geologicznego. Zgodnie z prawem wodnym obie służby są ulokowane w merytorycznych instytutach. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że nie ma więcej pytań do tej części.

Prosiłbym o zabranie głosu pana senatora Andrzeja Grzyba.

(Głos z sali: Niestety w innej komisji jest w tej chwili.)

Aha, więc przesuniemy to na później i przejdziemy dalej – Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pan senator Stanisław Gorczyca jest?

(Senator Stanisław Gorczyca: Tak, jestem.)

Proszę o zabranie głosu, Panie Senatorze, Plan finansowy – załącznik nr 5 i Program wieloletni Świnna Poręba – załącznik nr 12.

Senator Stanisław Gorczyca:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, Panie Ministrze, Panie Prezesie, ja mam właściwie dwa pytania do pana prezesa narodowego funduszu, którego bym prosił o rozjaśnienie dwóch kwestii.

Ustawa budżetowa na 2008 r. w części 41 dział 900 rozdział 90011 „Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej” poz. 23 przewiduje wydatki w kwocie ponad 372 milionów 500 tysięcy zł i są to pieniądze w całości przeznaczone na finansowanie projektów z udziałem środków Unii Europejskiej. W projekcie planu finansowego narodowego funduszu ochrony środowiska na 2008 r. zaplanowano przepływ środków z tytułu dotacji z budżetu państwa na poziomie 412 milionów zł. Jest różnica w wysokości około 40 milionów zł. Jak to wytłumaczyć? Czy jest jakiś błąd w tym projekcie, czy po prostu ja to źle interpretuję?

I druga sprawa, w projekcie planu finansowego narodowego funduszu – tabela druga, przychody narodowego funduszu, poz. 2 – opłaty i kary za korzystanie ze środowiska zaplanowano na 2008 r. na niższym poziomie niż planowane wykonanie w 2007 r. Dlaczego? Na lata 2009–2010 są to dużo wyższe kwoty. Nawet jeśli wynika to z łącznego rozpatrywania przychodów, jak napisano w pktcie 3.1.2, przychody z tytułu opłat za korzystanie ze środowiska i administracyjnych kar pieniężnych, to

biorąc pod uwagę powyższe obserwacje, przychody te liczone łącznie z wpływami z tytułu opłat za przyznanie uprawnień do emisji będą rosły, a na lata 2009–2010 w poz. 7 kwoty są niższe i w poz. 2 wyższe. Na jakiej podstawie zostały oszacowane przychody w tabeli drugiej, poz. 11 – kary wynikające z ustawy o biokomponentach i biopaliwach? Prosiłbym o wyjaśnienie tych dwóch kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.
Proszę pana prezesa o odpowiedź.

**Prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
Kazimierz Kujda:**

Dziękuję bardzo.

Kazimierz Kujda, prezes Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, wygląda to w ten sposób, że dotacja rozwojowa, o której mówiła pani dyrektor Malarz, pojawia się w kwocie 412 milionów 50 tysięcy zł i składa się z dwóch pozycji: 376 milionów 500 tysięcy zł to jest kwota związana z Programem Operacyjnym „Infrastruktura i Środowisko”, a reszta to jest fundusz norweski. Dotację rozwojową w tym roku mamy pierwszy raz z funduszu norweskiego. To polega na tym, że środki zarówno z funduszu norweskiego, jak i z funduszy unijnych idą do budżetu państwa, tam zostają przetransferowane na złotówki, nie ma różnic kursowych, i dotacja rozwojowa wchodzi do nas jako przychody, a z drugiej strony będą wydatki. Oczywiście w starej perspektywie Fundusz Spójności i fundusze strukturalne są księgowane pozabilansowo, czyli pieniądze unijne przychodzą, są księgowane pozabilansowo, zarówno wydatki, jak i dochody, i to idzie swoją drogą, a nowa perspektywa idzie poprzez dotację rozwojową, bo tak na dzień dzisiejszy te regulacje wyglądają i tak to jest zapisane w ustawie budżetowej.

Jeśli chodzi o wydatki z dotacji rozwojowej, to my je mamy w drugiej tabelce, tak jak pan senator Gorczyca mówił, również w dwóch pozycjach, w ramach funduszu norweskiego i odnowy Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” w ramach wszystkich priorytetów, jakie będziemy wdrażali, a wdrażamy priorytet pierwszy – gospodarka wodno-ściekowa, priorytet drugi – gospodarka odpadowa, priorytet czwarty to jest niejako kontynuacja SPO WKP i na koniec mamy jeszcze priorytet dziewiąty – energetyka przyjazna środowisku. Ale mamy także fundusz norweski. Z Norweskiego Mechanizmu Finansowego będziemy mieli około 143 milionów zł i z Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” około 270 milionów zł, czyli razem 412 albo 413 milionów zł w zaokrągleniu. I to jest odpowiedź na pierwsze pytanie. Mamy tutaj dwie kwoty: priorytety finansowane w ramach Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko”... I to są tylko pieniądze unijne, a obok tego jest wkład krajowy, również ze środków narodowego funduszu, tak że raz to współfinansowanie jest dotacyjne, raz pożyczkowe. Ale teraz mówimy tylko o pieniądzach unijnych, które będą przekształcane w budżecie w dotację rozwojową. Dzisiaj już wystaliśmy do pana ministra pierwszy wniosek o dotację rozwojową na nowy kwartał, żeby to

zaczęło działać, to pismo dzisiaj wyszło. Tak będzie dużo łatwiej, ponieważ po złożeniu wniosku o dotację rozwojową przyjdą pieniądze do nas, bo one już są w budżecie, i beneficjent nie będzie musiał wnioskować o nie do Komisji Europejskiej, a to będzie znaczne uproszczenie biurokracji w stosunku do tego, co było.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, dlaczego opłaty ekologiczne w przyszłym roku są mniejsze niż w roku poprzednim, to tyle mogę powiedzieć: należy je czytać razem z opłatami za uprawnienia do emisji, no, tak ta tabela jest skonstruowana. Ja bym poprosił, żeby mi pan teraz odpowiedział.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, tutaj musielibyśmy sięgnąć do planu, który dostała komisja. Polega to na tym, że opłaty i kary za korzystanie ze środowiska zaplanowane w tym roku wynoszą 370 milionów zł, i to jest pozycja 4.1 na stronie 8, natomiast pozycja 4.6 – opłaty za przyznane uprawnienia do emisji, to jest 48 milionów zł, a w tamtym roku tego nie było. Jeśli doda się jedno z drugim, to opłaty i kary w roku 2007 są mniejsze niż w roku 2008, co wynika z tendencji, którą obserwujemy w ostatnich latach. Tyle mogę powiedzieć, że te opłaty, mimo że są indeksowane co roku... One tak są prognozowane, ponieważ z doświadczeń i obserwacji trendów wynika, że tak się to będzie kształtować.

Na podstawie czego były prognozowane przychody z kar? No, jest to prognozowanie nieprawdopodobnie trudne i jest ono dokonywane na podstawie opinii naszych pracowników. Patrzymy, jakie kary były i na podstawie doświadczeń pracowników prognozujemy, no bo tutaj nie można znaleźć innych podstaw do tego, żeby w jakiś sposób racjonalnie to planować. Tyle mogę tylko odpowiedzieć. Bardzo trudne jest planowanie przychodów, na przykład, z ustawy recyklingowej o zużytych samochodach. Pomyliliśmy się przy tym nawet trzy razy w tym roku, bo było to dwa razy planowane na ten rok, a trzeci raz na rok następny. No, bardzo trudno jest określić, jakie będą te wpływy i mamy tam za dużo pieniędzy, jest ich dużo więcej, niż było. Jeśli jednak obserwujemy przez kilka lat, jak kształtują się dochody, bo wydatki możemy zaplanować dosyć dokładnie, to wtedy planowanie w tych pozycjach generalnie dosyć się sprawdza, powiedziałbym, ale pod warunkiem że obserwowaliśmy je przez parę lat. Dziękuję bardzo. Nie wiem, czy na wszystkie pytania pana senatora odpowiedziałem.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma.

W związku z tym przechodzimy do następnej części budżetu.

Prosiłbym pana senatora Andrzeja Misiółka o wprowadzenie.

Senator Andrzej Misiółek:

Panie Przewodniczący, Panie Ministrze, Szanowni Państwo, przedłożony budżet Państwowej Agencji Atomistyki jest w mojej ocenie przygotowany właściwie i nie mam do niego żadnych uwag.

Mam za to jedno spostrzeżenie natury bardziej ogólnej. Mianowicie do zadań Państwowej Agencji Atomistyki należy między innymi prowadzenie działań związanych z informacją społeczną, edukacyjną, popularyzacją, informacją naukowo-techniczną i prawną w zakresie atomistyki oraz przygotowywanie opinii do projektów działań tech-

nicznych związanych z pokojowym wykorzystaniem energii jądrowej. W budżecie w rozdziale 75095 zostało to zaplanowane jako pozostała działalność i przeznaczono na to 0,3% całego budżetu, który nie jest duży. Kiedy zaglądam do załącznika nr 1 i patrzę na kwoty właśnie w rozdziale 75095, to widzę, iż netto przewidziano na realizację tych zadań 255 tysięcy zł, z czego na zakup usług pozostałych – 186 tysięcy zł, zakup książek – 46 tysięcy zł, wynagrodzenia bezosobowe – 19 tysięcy zł i zakup materiałów – 2 tysiące zł. Proszę mi wskazać, w którym miejscu prowadzi się tę działalność informacyjną i edukacyjną mającą na celu przybliżyć ludziom problemy związane z energetyką jądrową, z atomistyką. Podnoszę ten problem dlatego, że uważam, iż Polska prędzej czy później będzie zmuszona do skorzystania z energii jądrowej i tego typu działania edukacyjne, przygotowujące społeczeństwo na inwestycje związane z energetyką jądrową, są długotrwałe, tak jak wszystkie działania edukacyjne, nie można ich przeprowadzić w ciągu krótkiego czasu, a tutaj nie ma przewidzianych żadnych środków na takie działania, bo jak rozumiem, zakup książek do biblioteki instytutu nukleoniki to jest wszystko. Gdzie są fundusze na działalność informacyjną?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Prosiłbym o odpowiedź, myślę, pana prezesa Niewodniczańskiego, tak?

(Prezes Państwowej Agencji Atomistyki Jerzy Niewodniczański: Tak jest.)

Proszę.

Prezes Państwowej Agencji Atomistyki Jerzy Niewodniczański:

Jerzy Niewodniczański, prezes Państwowej Agencji Atomistyki.

Rzeczywiście wśród zadań Państwowej Agencji Atomistyki jednym z istotniejszych jest edukacja społeczna. Przy czym chcę przypomnieć, że pokojowe wykorzystanie energii atomowej, zgodnie z ustawą o działach administracji rządowej, należy do ministra właściwego do spraw gospodarki. W związku z tym przygotowanie społeczeństwa, jeżeli chodzi o wprowadzenie energetyki jądrowej, to jest zadanie, które powinno być, jeżeli nie realizowane przez ministra gospodarki, to przynajmniej przez niego finansowane.

W programie ze stycznia 2005 r., zawartym w dokumencie pod tytułem „Strategia energetyki polskiej do 2025 r.”, przewidziano rozpatrzenie wprowadzenia energetyki jądrowej w Polsce w latach 2021–2022 i rzeczywiście włączenie naszej agencji w bardzo szeroki sposób w proces edukacji społecznej w tym zakresie, już w roku 2006 planując czy obiecując wpisanie do budżetu pewnych kwot na ten cel. Ponieważ rząd, który to planował, nie rządził do końca 2005 r., a następny nie podjął tego tematu w sposób bardziej konkretny, nigdy nie ujrzało to światła dziennego i myśmy po prostu nigdy nie uzyskali ani wsparcia finansowego, ani zadania wzięcia udziału w przygotowywaniu naszego społeczeństwa na wprowadzenie energetyki jądrowej. Przy tym filozoficznie, ideologicznie rzecz biorąc, nie możemy tego robić, bo my jesteśmy od tego, żeby kontrolować, ażeby ta energetyka była bezpieczna. My możemy tylko przygotowywać społeczeństwo polskie generalnie, i to robimy, tak aby rozumiało, co to jest promieniowanie, co to jest energia rozszczepialna, co należy kontrolować, co to jest możliwość rozprzestrzeniania broni jądrowej itd. I w tym zakresie prowadzimy działalność.

Jeżeli popatrzeć na kwoty, o których pan senator był łaskaw powiedzieć, to tam jest pozycja, która się nazywa „zakup usług pozostałych”, i to są opłaty dla autorów przygotowujących odpowiednie materiały informacyjne oraz drukarzy, którzy je drukują, bo my to robimy co roku. Zakupy książek itd. mają zaś na celu utrzymywanie Centralnej Biblioteki Nukleonicznej, która jest przez nas nadzorowana. Tak że z jednej strony chodzi o zachowanie pewnej wiedzy itd., a z drugiej strony o edukację, która jest prowadzona właśnie poprzez zakup usług. Zresztą edukację prowadzimy na różne sposoby i nie zawsze sięgamy do budżetu. Między innymi od czasu do czasu czytają państwo w czasopiśmie wywiady z nami czy artykuły, które starają się uświadamić społeczeństwu, co to jest promieniowanie, czy należy się tego bać, czy nie, co to był Czarnobyl itd. Organizujemy co roku wycieczki dla dziennikarzy polskich do elektrowni jądrowych w krajach pobliskich albo do dużych laboratoriów, takich jak CERN w Genewie i Zjednoczony Instytut Badań Jądrowych w Dubnej pod Moskwą, żeby również ich uświadomić, żeby później w swoich publikacjach czy wystąpieniach telewizyjnych wiedzieli, o czym mówią. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Czy takie wyjaśnienia wystarczają?

(Senator Andrzej Misiołek: Tak.)

Dziękuję.

Czy są jakieś pytania odnośnie do tego?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę, Panie Prezesie.

Prezes Państwowej Agencji Atomistyki Jerzy Niewodniczański:

Ja chciałbym jeszcze przy okazji powiedzieć, że materiałach, które państwo dostali, mówiących o dynamice kosztów administracji, są pewne szokujące dane dotyczące Państwowej Agencji Atomistyki, mianowicie informacja o tym, że koszty działania jej administracji w latach 2001–2007 wzrosły o 1200%. Chodzi o to, że były dwa skoki, pierwszy w 2004, drugi w 2006 r., które nie miały nic wspólnego ze wzrostem kosztów, tylko ze strukturą naszej części budżetowej. Mianowicie w 2004 r. do kosztów administracji doszły koszty radiologicznego monitoringu środowiska, który przedtem był gdzie indziej, a w roku 2006 doszło 65 milionów zł składek płaconych przez nas w organizacjach międzynarodowych, przedtem one były liczone w innym dziale, a potem przeszły właśnie do administracji. Tak że to nie jest tak naprawdę wzrost kosztów administracji. Jeżeli porównamy lata 2001 i 2007, ja przed chwilą to policzyłem, to dynamika tych kosztów wynosi 140%. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję za dodatkowe wyjaśnienia. Myślę, że wszyscy już mamy jasność w tej części budżetu.

Prosiłbym o zabranie głosu panią senator Grażynę Sztark. Chodzi o części 83 i 85, działy 020 „Leśnictwo”, 900 „Gospodarka komunalna i ochrona środowiska” oraz

925 „Ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne obszary i obiekty chronionej przyrody”, a dotyczy to Ministerstwa Finansów. Proszę.

Senator Grażyna Sztark:

Dziękuję bardzo.

Ja nie wnoszę zastrzeżeń, nie mam też pytań, albowiem zważywszy na wielkość tego budżetu, są to kwoty niewielkie. Dodatkowo mam wrażenie, że jeszcze niejedyn raz się spotkamy i będziemy rozważali różne przesunięcia, albowiem, jak wiemy, jeżeli chodzi o ochronę środowiska, gros zadań zostanie przesunięte, od wojewody przejdą one do urzędów marszałkowskich. W związku z tym w dniu dzisiejszym de facto nie mamy, nad czym debatować, że tak powiem. Mam wrażenie, że jeszcze nieraz będziemy wracali do tego budżetu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytania do tych części? Nie.

W związku z tym dziękuję.

Zostały nam jeszcze do omówienia załączniki nr 7, 14 i 15. Miał je referować pan senator Andrzej Grzyb, którego nie ma.

(*Głos z sali:* Jeszcze chyba jest zajęty.)

W związku z tym mam pytanie: czy ktoś z państwa senatorów ma jakieś uwagi do tych środków pochodzących z Unii Europejskiej, do tych załączników? Czy pan minister chciałby coś jeszcze dodać?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Stanisław Gawłowski:* Dziękuję, nie.)

Dobrze. W związku z tym, że nie ma pytań, nie ma uwag, zamykam część informacyjną.

Czy są jeszcze jakieś uwagi państwa senatorów lub zaproszonych gości co do budżetu? Czy są jakieś inicjatywy legislacyjne, propozycje zmian? Bo ja nie widziałem i nie słyszałem, żeby ktoś coś zgłaszał. Nie ma, tak?

W związku z tym, że nie ma wniosków legislacyjnych ani pytań, dziękuję za uczestnictwo wszystkim zaproszonym gościom, panu ministrowi, prezesom i reszcie państwa. Dziękuję również państwu senatorom oraz naszej pani sekretarz, która była dzisiaj sama jedna, ale bardzo dzielnie stanęła na wysokości zadania. Dziękuję bardzo i zamykam... Przepraszam, jest jeszcze punkt organizacyjny, ale to już załatwimy bez gości, tak że dziękuję państwu, a państwa senatorów proszę o pozostanie jeszcze przez chwilę.

(*Rozmowy na sali*)

(*Senator Michał Wojtczak:* To może ja już będę mówił, co?)

Dobrze, udzielam głosu koledze, zastępcy przewodniczącego, proszę.

Senator Michał Wojtczak:

Szanowni Państwo, ja się zwracam do członków Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska z prośbą o pozytywne zaopiniowanie wniosku o użyczenie sali senackiej nr 217. No bo taka jest procedura wymagana przez marszałka i Prezydium Senatu, że jeżeli sala jest użyczana na uroczystości czy imprezy, które nie są organizowane przez

Senat, to właściwa komisja powinna to zaopiniować. Od kilku lat organizowany jest Narodowy Konkurs Ekologiczny pod tytułem „Przyjaźni środowisku” pod patronatem honorowym prezydenta Rzeczypospolitej i co roku odbywa się gala nominatów właśnie na terenie Senatu. Chcielibyśmy ponownie w tym roku galę nominatów urządzić w budynku Senatu. Stąd jest prośba do komisji, żeby pozytywnie zaopiniowała wniosek, który następnie zostanie skierowany do pana marszałka Senatu. Taka jest wymagana procedura.

(Głosy z sali: Oczywiście, że tak. Bardzo chętnie. A kiedy to ma być?)

11 stycznia już.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję bardzo za zgłoszoną propozycję.

Rozumiem, że pan minister Gawłowski, który jest jeszcze na sali, też chętnie skorzysta z tej oferty i zechce przyjść na tę galę. Zawsze chętnie widzieliśmy tutaj ministrów, a na podsumowaniu, o ile wiem, zawsze minister był i wręczał... tak że to już tradycja.

Senator Michał Wojtczak:

Podsumowanie będzie pod koniec stycznia i zupełnie gdzie indziej, już poza Senatem.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska

Stanisław Gawłowski:

Panie Przewodniczący, ja zawsze bardzo chętnie na posiedzenia komisji będę przychodził.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Senator Michał Wojtczak: Serdecznie zapraszam.)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Jeśli nie ma uwag, to przyjmuję, że jest aprobatą komisji, komisja nie ma zastrzeżeń.

I została jeszcze jedna rzecz, informacyjna, pani legislator mnie tu nie szturcha i nic nie mówi, ale potrzebny jest sprawozdawca na posiedzenie komisji gospodarki, czyli w tym wypadku przewodniczący.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No tak, już pani wie, że ja mam nim być, w związku z tym już mi pani nawet o tym nie przypomina. Chyba że ktoś bardzo chce dziewiątego przyjechać, wtedy ja mogę... Ale tylko jeśli ktoś bardzo tego chciał.

(Rozmowy na sali)

W związku z tym, że nie słyszę innych zgłoszeń, sprawozdawcą będzie senator Chróścikowski. Proszę to zapisać.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ale ja we wtorek dopiero będę. We wtorek podpiszę i wtedy damy to komisji gospodarki.

(Rozmowy na sali)

Jeszcze raz dziękuję wszystkim za uczestnictwo w posiedzeniu.

Zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

(Koniec posiedzenia o godzinie 16 minut 01)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851